Nr. 338. Dnia 7 grudnia. Poniedziałek. Dnia 25 listopada (7 grudnia) 1885 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Ambrożego B. D. K.
Wtorek: *Niep. Poczęcie N. M. P.*
Środa: Leokadji P. M. i Walerji P.
Czwartek: N. M. P. Loretańskiej.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 54.
Zachód „ „ 3 „ 47.
Długość dnia godzin 7 minut 54.
Ubyło „ „ 8 „ 50.

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 12 w.
Zachód „ „ 5 „ 7 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 10 cali —.
Dziś o godzinie 2-ej z południa ciepła 1° R.

Piątek: Damazego Papieża W.
Sobota: Synezjusza i Aleksandra M.
Niedziela: Łucji Panny Męcz.
Poniedziałek: Spirydjona B. Wyzn.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Ludomyśla, jutro Boguwoli.

Zgromadzenia: Zebranie delegatów spółek spożywczych. (Godzina 1 z południa.) Ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa cukrowni „Zakrzówek fabryczny". (Lokal Towarzystwa—godzina 2 po południu.)

Wystawy: Szesnasty dzień wystawy szkiców. (Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia nr 1—od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Odczyty: Na dochód Towarzystwa osad rolnych i przytulków rzemieślniczych odczyt p. Marjana Gawalewicza: „O śpiewaku Wiesława" (Kazimierzu Brodzińskim). (Sala ratuszowa—godzina 6 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś koncert pani Anetty Essipow ze współudziałem p. Władysława Seidemana i orkiestry operowej, pod dyrekcją p. Rzebiczka; jutro „Coppelja" (akt pierwszy), „Oszukany kady" i „Warszawa" (ostatni występ gościnny panny Marji Giuri);—Rozmaitości: dziś „Półświatek"; jutro „Kosa i kamień", „Złoty cielec" i „Sto tysięcy";—Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Wojna podczas pokoju"; jutro „Wojna podczas pokoju". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

— W dniu jutrzejszym obchodzoną będzie we wszystkich kościołach uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, w niektórych zaś przypadają nabożeństwa odpustowe, a mianowicie: odpusty całotygodniowe w kościołach:

św. Anny (po-bernardyńskim);
św. Antoniego (po-reformackim) i
św. Ducha (po-paulińskim);

jednodniowe w kościołach:

św. Andrzeja (panien kanoniczek);
św. Trójcy (po-trynitarskim);
św. Marcina (po-augustjańskim),
św. Jacka (po-dominikańskim) i
św. Stanisława i Wawrzyńca (na Woli).

— W kościele archikatedralnym św. Jana w kaplicy archikonfraternji literackiej o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie jutro wotywa z wystawieniem N. Sakramentu przed ołtarzem Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, a w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) nabożeństwo dopołudniowe.

Przegląd polityczny.

„Pomimo wszelkich oznak wojennych—pisze nasz korespondent wiedeński—wznowienie wojny jest zupełnie nieprawdopodobne. Obie strony naturalnie muszą udawać gotowość, ale ani serbowie ani bułgarzy do dalszej walki nie są zdolni. Zima, trudność transportowania przez góry, brak pieniędzy, a przytem wola mocarstw, oto przeszkody, z któremi żartować nie można.

Udając gotowość wojenną, Serbja folguje niby woli ludu i jego zapałowi do ofiar, a swoją drogą na wszelkie ewentualności armję przyprowadza do porządku, zaś ks. Battenberg musi z konieczności jako zwycięzca stawiać twarde warunki i nie może się usunąć z pola walki, dopóki ich choć w części nie wytarguje.

W Filipopolu tymczasem Turcja napotyka spokojny bierny opór, który jedynie siłą złamaćby mogła, ale czy się na to ośmieli?...

Zdaje się, że rokowania serbsko-bułgarskie i sprawy rumelijskie będą się tak wlokły jeszcze całe tygodnie. Do przewlekania ich przyczyniać się musi także niepewność, czy w Anglji utrzyma się gabinet Salisburego, którego upadek musiałby naturalnie wywrzeć pewien wpływ na rozwiązanie tych spraw. W kołach tutejszych utrzymują, że gdyby Gladstone przyszedł do władzy, toby zaproponował uznanie unji bułgarskiej, oddanie Bośnji przez Austrję serbom i zwrot Cypru przez Anglję Turcji. Byłaby to oryginalna i pełna fantazji propozycja, której to tylko możnaby zarzucić, iż zamiast usuwać namnożyłaby trudności.

W każdym razie w Wiedniu panuje przekonanie, że tylko Rosja będzie mogła zrobić w Bułgarji porządek i temu Austrja wcale nie pomyśli się sprzeciwiać, bo naturalnie stanie się to pod hasłem przywrócenia *status quo ante*, chociażby w toku rzeczy miała z tego wyniknąć unja i ustąpienie ks. Battenberga."

Słusznie bardzo korespondent nasz przewiduje, że Turcja na wysyłkę wojsk do Rumelji nie zdecyduje się tak łatwo. I dla rządu tureckiego istnieją także owe przeszkody, które wznowienia wojny serbsko-bułgarskiej nie zdają się przypuszczać. A niektóre z tych przyczyn, mianowicie wola mocarstw i brak gotówki, silniej zapewne jeszcze oddziaływają na postanowienia w Stambule, niż w Belgradzie i w głównej kwaterze ks. Aleksandra. Przywykła już oddawna chodzić na pasku, Porta, chociaż może i ma siły gotowe, o których przed wysłaniem komisarzy do Filipopola tyle dla efektu głosiła, nie odważy się jednak na zrobienie kroku stanowczego, mogącego się nie podobać któremukolwiek z mocarstw. Jak donoszą wczorajsze telegramy, Wysoka Porta zdecydowała się już wstrzymać wysłanie do Rumelji głównego swego komisarza Dżewdeta-baszy i zamierza poddać statut organiczny rumelijski rewizji międzynarodowej. Bierny opór rumeljotów i rada ks. Aleksandra, żeby sprawę rumelijską odroczyć aż do zawarcia pokoju serbsko-bułgarskiego, poskutkowały zatem w Konstantynopolu.

Niemniej trafne są uwagi naszego korespondenta

52)

CICHE TRAGEDJE,

POWIEŚĆ

Józefa Rogosza.

(Dalszy ciąg.)

Przyjaciel słuchał, nie przerywając. Wiedział on dobrze, z jakiemi zarzutami wystąpił pan Lipski i sam przed sobą nie mógł im racji nie przyznać. Zresztą p. Żygliński w czasach ostatnich rozczarowywał się coraz bardziej i niejedno, co dawniej w Romanie uważał za złe przemijające, poczytywał już teraz za rzecz karygodną. Widział jak tracił majątek, jak zaniedbywał żonę, jak myślał tylko o sobie, a myślał w sposób małoduszny, poziomy, nie przynoszący ani zaszczytu, ani niemogący zapewnić mu przyszłości. Jeśli mimo to nie przestał być jego przyjacielem, to jedynie dla tego, że dotąd miał dlań słabość i niezmiernie żałował tej biednej kobiety, która związała się z nim na wieki. Gdy Roman mówić przestał, zapytał:

— Co chcesz z tym człowiekiem uczynić? Zamierzasz go może wyzwać?

— Wyzwać? Miałbym się z kim bić!... Zresztą wiesz, że w zatargach politycznych pojedynki nie uchodzą. Jabym chciał tylko pozbyć go się z mojej okolicy, bym na niego nie potrzebował więcej patrzeć.

— O to będzie trudno!

— Nie tak bardzo, jak ci się zdaje. Właśnie wczoraj byłem u ieronima, i ten mi powiedział, że jeżli zechcę każdej chwili sprzeda mi Wulkę, którą ten dziad, Lipski, trzyma od niego w dzierżawie. Folwark to niezły, wart przeszło dwadzieścia tysięcy, ieronim zaś spuścił mi go za szesnaście, a z góry żąda tylko ośm tysięcy. Gdybym Wulkę kupił, Lipski odpadłby od kontraktu i niechby szedł na złamanie karku.

Panu Żyglińskiemu zasępiło się czoło.

— Broń, którą chcesz walczyć, Romanie, nie jest taką, jaką radbym widzieć w twojej dłoni.

— W walce politycznej każda broń jest dobrą...

— Niekoniecznie... zapatrywania pod tym względem są nawet między mężami stanu podzielone, nie dopiero wśród zwykłych śmiertelników, do których i my należymy. Nie, nie, Romanie, ja twego projektu nie pochwalę.

— Ależ w inny sposób nie pozbędę się go z mojej okolicy.

— Trzeba go przejednać, Romanie, a nie wypędzać i niszczyć.

Młody człowiek przygryzł usta do krwi.

— Jak widzę, napróżno prosiłbym cię o pożyczkę na kupno Wulki—rzekł tonem podrażnionym.—Ale mniejsza o to, dam sobie sam radę. Choćbym miał sprzedać surdut ostatni, kupię Wulkę i tego dziada wypędzę!

Pan Żygliński chciał mu ten zamiar wyperswadować, gdy jednak postrzegł, że jego usiłowania nie osiągnęły zamierzonego celu, dał wszystkiemu pokój i wrócił do pałacu.

Tej nocy miał spać nie w zwykłym pokoju gościnnym, lecz w innym, przytykającym do budnaru pani domu, ponieważ w pokojach gościnnych ustawiano nowe piece. To, co od Romana usłyszał, taką przykrość mu sprawiło, że długo nie mógł zasnąć; jakiś czas czytał tedy gazety, potem przemyśliwał nad sposobami, mogącemi odwieść przyjaciela od nieszczęsnego zamiaru. Ledwie świecę zgasił i zaczął drzemać, zerwał się przestraszony. Tuż za ścianą pod którą stało łóżko, usłyszał krzyki tłumione.

— Gdzie perły ?! gdzie perły?!—ktoś wołał.

— Ciszej... na litość boską ciszej!...

— Mów, komuś je dała?!

Teraz nie było słychać głosu, tylko jakby szept niewyraźny.

— A ty!...—krzyknął znów głos silniejszy, poczem padł jakiś wyraz, którego pan Żygliński na swoje szczęście nie dosłyszał.

— Bij mnie już, bij... tylko przez miłosierdzie boskie ciszej... ciszej!...

Za ścianą w rzeczy samej wszystko ucichło. Pan Żygliński zerwał się i jął się szybko ubierać. Gdy skończył, chciał wyjść i natychmiast odjechać, wszakże gdy ręką dotknął się klamki u drzwi, cofnął się i zaczął myśleć. Taka ucieczka wśród nocy nie wydała mu się stosowną. Służba dworska mogłaby ją sobie rozmaicie tłumaczyć, a zresztą on sam postąpiłby jak tchórz. Otworzył okno, przysunął krzesło do niego, i głowę gorącą wsparłszy na dłoni, rozważał. Czy zachowa wszystko w tajemnicy, czy też powie co mu uczciwość powiedzieć nakazuje? Zobaczy, jak będzie rano... Przesiedział w jednej pozycji do dnia białego, a gdy od służącego usłyszał, że „jaśnie" pan już wstał i wyszedł do ogrodu, niezwłocznie za nim pośpieszył.

XXIV.

Przyjaciele, mówiąc sobie dzień dobry, unikali swoich spojrzeń, było to przeczucie przykrej sceny, która miała nastąpić. Pan Żygliński zdecydowawszy się raz na to, co powinien był uczynić, przystąpił natychmiast do rzeczy i tak zaczął:

— Nim odjadę, Romanie chciałbym jeszcze z tobą pomówić. Będę szczerym aż do niedelikatności, i choćbyś się nawet obraził, nie stanę w pół drogi, lecz dojdę do końca. Przypominasz sobie, com ci mówił gdyś mi pierwszy raz wspominał o zamierzonem swojem małżeństwie? Nie sądzę bym ci to wszystko potrzebował teraz powtarzać, gdyż wiem że masz dobrą pamięć. Owczesne twoje projekta nie podobały mi się, a głównie dlatego, żeś nie kochał swojej narzeczonej.

— Przepraszam, jam tego nigdy nie mówił!

— Prawda, lecz ja, niestety, wyrozumiałem to wtedy z twoich własnych słów. Choćbyś mi sto razy

o pokoju serbsko-bułgarskim. Zawarcie go nateraz nie byłoby nikomu na rękę. Gdyby ks. Aleksander mógł na jakichkolwiek warunkach zalatwić się z Serbją i powrócić do Bułgarji, a wojska rumelijskie odesłać do Rumelji, przywrócenie *status quo ante* stałoby się faktycznie jeszcze trudniejszem, niż teraz kiedy całe siły zbrojne Rumelji wyprowadzone z niej zostały.

Dlatego niezawodnie mocarstwa trzymać się będą formuły prawnej, według której ks. Aleksander, będąc lennikiem Porty, może wprawdzie prowadzić wojnę na własną rękę, ale pokój w jego imieniu zawierać powinno państwo zwierzchnicze, to jest Turcja. Traktat zawarty przez Turcję, ale taki któremu Bułgarja poddałaby się bezwzględnie, byłby rzeczywiście czasowem przynajmniej rozwiązaniem wszystkich trudności. Tylko, że zawarcie takiego traktatu jest zadaniem prawie nierozwiązalnem, wobec pretensyj serbskich, popieranych przez Austrję, wobec urji bułgarskiej, za którą już teraz niedwuznacznie oświadczyła się ludność rumelijska i wobec praw, które sobie Bułgarja siłą oręża wywalczyła.

Ostatecznie zatem nie ma perspektywy innego rozwiązania sprawy rumelijskiej prócz tego, jakie na dalszym planie ukazuje nasz korespondent.

Co do konferencji konstantynopolskiej, według *Politische Correspondenz*, nie należy jej jeszcze uważać za rozbitą. Mocarstwa czekają na dalszy przebieg wypadków i jeden z członków konferencji oświadczył, iż równie jest możliwem, że konferencja zbierze się jutro, za tydzień, za dwa tygodnie, jak to iż wcale się nie zbierze. Ta ostatnia alternatywa zaszłaby wtedy, gdyby mocarstwa zdecydowały się na bezpośrednie układy między gabinetami lub gdyby przesilenie rozszerzyło się przez akcję grecką lub powstania w Macedonji i Albanji. O rozpoczętej przez Turcję akcji pacyfikacyjnej w Rumelji wyraża się *Politische Correspondenz* stylem wyroczni delfickiej: akcja ta może rozwiązać sprawę bułgarską lub jeszcze silniej ją zawikłać. Zdaniem naszem ta druga alternatywa już nastąpiła. W kołach angielskich uważają wysłanie komisarzy jako krok przedwczesny, podjęty przez Portę, jak się zdaje, jedynie w obawie, ażeby Rosja nie wystąpiła w charakterze egzekutora postanowień traktatu berlińskiego.

Q.

W sprawie gorzelnictwa.

(*Art. nad.*)

Mamy pod ręką dane z gubernji siedleckiej w przedmiocie produkcji i sprzedaży okowity. Z cyfr tych dają się wysnuć wnioski, które jak sądzimy zasługują na uwagę.

Gubernja siedlecka liczy 58 gorzelni, z których 41 rozpoczęło kampanję do połowy b. m.

Koszta produkcji wiadra okowity 80% wynoszą 96 kop., a że cena w połowie b. m. notowana w Warszawie za wiadro wynosiła w sprzedaży hurtowej rs. 8 kop. 6, przeto po odtrąceniu akcyzy rs. 7 k. 20 pozostaje za produkt z dostawą do Warszawy 86 kop. za wiadro. Że zaś gorzelnie sprzedają niżej o 40 kop. na wiadrze od ceny warszawskiej, właściciel zatem otrzymuje na czysto 46 kop. za wiadro 80% Tralesa.

Tym sposobem na każdem wiadrze fabrykant traci po 50 kop.

Gorzelnie w gubernji siedleckiej wyrabiają rocznie około 400,000 wiader okowity 80% i płacą akcyzy około 3 milj. rubli, skutkiem zaś niskich cen, nie pokrywających istotnych kosztów produkcji, gorzelnie tej gubernji tracą rocznie 200,000 rs.

Ofiarę tak wielką ponoszą rolnicy, aby utrzymać żyzność ziemi, sama bowiem fabrykacja przynosi stratę, skutkiem wielkiej defraudacji i braku uwzględnienia przy wywozie za granicę.

Gorzelnie w Cesarstwie przy wywozie okowity składają kaucję na zasadzie art. 253 i 254 ustaw akcyzowych w połowie wysokości akcyzy, nasze zaś nie mogą korzystać z tej ulgi, u nas bowiem na mocy art. 255-go tejże ustawy, kaucję składać trzeba w całej wysokości, rubel za rubel.

Zobaczmy tedy rachunek eksportu.

Zwykły transport 20 beczek czyli 90,000% okowity wymaga złożenia kaucji 8,100 rs., a procent od niej w stosunku 12 od sta rocznie za 1½ miesiąca wyniesie rs. 121 kop. 50, wyschnięcie w drodze 1% uczyni 72 rs., rewizja i stemplowanie na komorze 50 rs., marki, prośby 5 rs., czyli razem 248 rs. 50 kop.

Suma powyższa już z mocy samej ustawy akcyzowej ciąży na eksporcie zagranicznym, a gdy dodamy do tego fracht, stratę na beczkach, komisowe, ryzyko na wypadek rozbicia się kufy, to dopiero będziemy mieli wykazane dokładnie, jak wielkie musimy ponosić koszta i starania, oraz jakie ryzyko, ażeby razem z premjum otrzymać 850 rs. za transport tysiąca wiader, czyli 85 kop. za wiadro, którą to cenę możemy otrzymać na giełdzie w Hamburgu.

Gdyby ministerjum skarbu zechciało uwzględnić trudne położenie naszego gorzelnictwa i dozwoliło na dopełnienie art. 255, 263 i 269 ustawy akcyzowej przez zniesienie kaucji i umorzenie kosztów w komorach, to już przez to samo bez żadnego uszczerbku dla skarbu właściciele zyskaliby na każdem wiadrze o 25 kop., cena okowity zbliżyłaby się do istotnych kosztów produkcji i powstrzymanąby została ruina tak ważnego przemysłu, jakim jest gorzelnictwo dla rolnictwa i ekonomji społecznej.

Defraudacja nadgraniczna, kosztowny i połączony z wieloma trudnościami eksport, a przytem brak przepisów, uwzględniających zniszczenie okowity w drodze skutkiem pęknięcia kuf, oto przyczyny, które stawiają cały przemysł gorzelniczy w tych smutnych warunkach, że nietylko nie przynosi żadnych zysków, do których każda uczciwa praca ma słuszne prawo, ale pociąga za sobą stratę 50 kop. na każdem wyrobionem wiadrze.

Bez wymagania kaucji od wywożonej okowity skarb może być zabezpieczonym zupełnie, jeżeli do art. 269-go ustawy akcyzowej dodanem zostanie dopełnienie orzekające, iż okowita zmierzona pod nadzorem urzędnika akcyzy (co się dziś odbywa) ma być pod nadzorem tegoż urzędnika odwieziona na stację kolei żelaznej, tam włożona na wagony i opieczętowana stemplem akcyzowym, fracht zaś i świadectwo przewozowe mają być przez urząd akcyzy przesyłane na komorę.

Dzięki tej jednej zmianie w art. 269-ym ustawy producent zyskałby koszta kaucji i ubytek przez wyschnięcie, co stanowi 25 kop. na każdem wysyłanem wiadrze okowity.

Gorzelnie, gdy będą miały ułatwiony wywóz, będą mogły przerabiać znaczne ilości zboża, a tym sposobem przyczynić się choć w części do zmniejszenia stagnacji w handlu zbożowym. Bez tego, czyli przy dłuższem trwaniu obecnego systemu, gorzelnictwo musi upadać, a towarzystwo oczyszczania okowity i wywozu jej za granicę, na które oczekują z upragnieniem właściciele gorzelni, stanie się dla gorzelnictwa tylko częściową, połowiczną pomocą.

T. Łuniewski.

Kuchnia chińska.

Zwyczaje i obyczaje chińczyków, ich charakter i ustrój polityczny państwa, mniej więcej dokładnie są nam znane; lecz nikt dotąd nie ośmielił się chwalić kuchni synów Państwa niebieskiego, które dla nas, barbarzyńców, streszcza się w obrzydliwych sosach z oleju rycinowego lub niesmacznych rosołach ze ślimaków morskich i gniazd jaskółczych, poprzedzających pieczone szczenięta.

Tymczasem ostatni zeszyt pamiętników *North China Asiatic Society* ogłasza wyjątki z dzieła gastronomicznego chińskiego i rzecz szczególna, zasady żarłoka mongolskiego nie różnią się w niczem, z wyjątkiem przepisów, od tych, które wychwala *Physiologie du gout* Brillat-Savarin'a, dzieło, mające taki rozgłos u europejskich gastronomów.

Autorem tej ciekawej pracy kuchennej jest niejaki Ynang Tsion-Tai, żyjący w wieku zeszłym i który w charakterze wszechstronnego literata zajmował się polityką, uprawiał muzy i zgromadzał koło swojego stołu wszystkie znakomitości współczesne Chin. Skończywszy swoją działalność publiczną, w 40-ym roku życia usunął się na wieś, spędzał tam czas niezbyt moralnie i umarł w 80-tym roku, zostawiając *Traktat o kuchni*, z którego pewne wyjątki podajemy naszym czytelnikom.

---

zaprzeczał, powtarzam, żeś jej nie kochał, i brałeś ją jedynie z rachunku...

— Władysławie!

— Wpierw wszystko wypowiem... potem uczynisz, co uznasz za stosowne. Jeżeliś nie zapomniał, przysięgliśmy sobie niegdyś miłość braterską, więcej niż miłość, ową przyjaźń prawdziwą, która wyklucza wszelkie samolubstwo. Między nami nie miało być żadnych niejasności, żadnych tajemnic. Na tę przysięgę powołuję się teraz, Romanie, i proszę cię, byś mi pozwolił dokończyć. Ożeniłeś się tedy bez miłości, ale ponieważ na świecie zdarzają się takie wypadki, a mimo to nie pociągają za zobą następstw fatalnych, przeto jakiś czas łudziłem się nadzieją, że może i ty potrafisz być mężem jeżli już niebardzo kochającym i czułym, to przynajmniej znośnym. Czy jednak byłeś takim Romanie? Od pierwszego dnia zacząłeś żonę zaniedbywać, przelotne miłostki miały dla ciebie większy urok, niż spokój twego domu. Życie bez treści, pełne bla hostek i szyku stawiałeś po nad szczęście rodzinne, nareszcie swoje własne zadowolenie, polegające nie na poczuciu spełnionego obowiązku, lecz na dogodzeniu kaprysom, więcej u ciebie znaczyło, niż spokój żony i przyszłość twego dziecka. Niegdyś nie znałem cię, Romanie, dziś wiem już jak każdy nerw drga w tobie.

— Skoro tak z ciebie znakomity anatom, to szkoda żeś nie został lekarzem—przerwał mu pan Roman z uśmiechem szyderskim.

— Zgadłeś, ja w rzeczy samej pragnę dziś zabawić się w lekarza, i jeżeli potrafię cię wyleczyć, będę najszczęśliwszy—odpowiedział pan Żygliński spokojnie.—Nie spełniłeś zatem pokładanych w tobie nadziei, i wraz z rodziną stanąłeś nad przepaścią. Ruina twoja jest nieuchronna, a gdy ona nastąpi, co wtedy będzie? Małżeństwo, które kochające się, wspiera się wzajemnie, może łatwo znieść niejedną przykrość, ale małżeństwo, które się nienawidzi, każdą przeciwność poczytuje za nieszczęście.

— Sądzisz, Władysławie, że mnie żona nienawidzi?

— Ubodło cię to, Romanie? Zaiste, na świecie nie ma ponoś drugiego człowieka, któryby siebie kochał tak jak ty namiętnie, gorąco, ślepo. Niech się cały świat zapadnie, byle twoja miłość własna była zaspokojona. O żonę nie potrzebujesz pytać, ona w rzeczy samej dotąd cię kocha, ale za to próbkę twojej miłości miałem dzisiejszej nocy...

— Tyś podsłuchiwał?—krzyknął pan Roman głosem zmienionym.

— W takie rzeczy, mój kochany, nigdy się nie bawiłem i wiele dałbymza to, gdyby mogło odstać się, co się stało. Ale skoro miałeś tajemnice, czemu kazałeś mnie umieścić tam, gdzie choćbym był nawet nie chciał, musiałem wszystko słyszeć. Inny może by udawał że nic nie wie, ja jednak przez przyjaźń dla ciebie i twojej rodziny wolę narazić się na twoją nienawiść,niż miałbym sam sobą gardzić.

— Ja nie pytam, jak ty żyjesz ze swoją żoną!—zawołał młody człowiek namiętnie.

Pan Żygliński drgnął nieznacznie.

— Jeżeli będziesz mi miał co do zarzucenia pod tym względem, Romanie, uczyń to, a każdą twoją uwagę przyjmę z wdzięcznem uznaniem—odrzekł z godnością.—Teraz jednak wracam do ciebie. Żona twoja sprzykrzyła ci się, nastąpiło to, com niegdyś przewidywał, i ty się z nią dość źle obchodzisz. Lecz za co znęcasz się nad nią? Czy za to, że ci zaufała, że dla ciebie była gotowa wyrzec się świata całego, że jeszcze dziś cię kocha? O! jeźliby wszystkie kobiety miały za swoją miłość taką otrzymywać nagrodę, to stokroć byłoby dla nich lepiej gdyby na świat wcale nie przychodziły. Usłyszałeś, Romanie, co mi obowiązek nakazywał ci powiedzieć, a teraz przychodzę z radą. Ponieważ byłem, jestem i mimo wszystkiego chcę zostać twoim przyjacielem, więc chętnie uczynię co będę mógł, żeby cię ocalić. Świat, do któregoś wszedł, nie jest twój, mimo chęci i wysiłków nie umiesz obracać się w nim swobodnie, i choć cię drogo kosztuje, nic ci w zamian nie daje. Jeżeli masz dać jakiekolwiek rękojmię, że się poprawisz i wejdziesz na inne tory, musisz radykalnie życie zmienić. Wyjedź ztąd, wróć do miasta, kończ praktykę adwokacką, otwórz kancelarję, pracuj, oszczędzaj i w ten sposób zdobywaj sobie przyszłość. Słobodę niech żona zapisze na syna. Chociaż obdłużona ona okropnie, zajmę się nią chętnie, długi pospłacam, i nim twój syn dojdzie do pełnoletności, będzie miał czysty majątek. W razie gdybyś miał jakie zobowiązanie, honorowe podjąłbym się je zaspokoić... Gdy zaczniesz pracować, opuszczą cię fantazje, a wtedy iżycie twoje rodzinne będzie może spokojniejsze.

Pan Roman wypatrywał się na mówiącego, jakby wątpił, czy ma przed sobą człowieka z pełnemi zmysłami. Gdy jednak wzrok pana Żyglińskiego upewnił go, że wszystko co usłyszał, było rozważnie pomyślane, parsknął śmiechem wymuszonym i zawała:

— Cha! cha! cha! to zabawne! Całe życie walczyłem o stanowisko, całą młodość strawiłem na zdobycie jakiej takiej pozycji w świecie, dobrowolnie włożyłem sobie na ręce i nogi okowy galernika, które mnie krwawią, życie mi zatruwają, a ten chce, bym z wszystkiego teraz zrezygnował, i zmięszał się znów z owym tłumem szarym, ciekącym jak błoto po miejskich ulicach, którego jak błota unikają ludzie wielkiej duszy i żądz gorących. Zresztą czyż wiesz, że przeciw takiemu zdemokratyzowaniu się zaprotestowałaby pierwsza hrabina, ta dumna arystokratka, w której oczach adwokat wart tyle, co każdy inny wyrobnik.

— Mylisz się... Mogę cię upewnić, że hrabina pod tym względem zmieniła już dawno swoje zapatrywanie.

— Być może, ale choćby i tak było, ja moich zasad nie zmienię, żyć będę nadal konsekwentnie i prędzej zginę niż się cofnę!

— Pomnij jednak że masz syna.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Przedewszystkiem Ynang tłumaczył czem są dobre pokarmy i by lepiej myśl swoją zaznaczyć, staje się nawet metafizykiem.

„Każda rzecz—mówi—ma swój ustrój właściwy, tak jak każdy człowiek ma swój odrębny temperament. Jeżeli człowiek jaki jest warjatem, wszelkie rady Konfucjusza i Aleuciusza nie zrobią zeń mędrca. A jeśli pokarmy są nędzne, nawet talent Yich-Ha (sławny kucharz chiński) nic z nich nie zrobi. Powiadają, że baran jest baranem, a tymczasem większa jest pomiędzy temi dwoma zwierzętami różnica, aniżeli między niebem a ziemią. Śledź z Taïchaw jest śledziem z Taïchaw; tymczasem dwie te ryby tak są do siebie podobne jak rozżarzony węgiel do lodu. To też—kończy praktycznie nasz filozof—w przyrządzeniu uczty 60% jest udziałem kucharza, a 40% zakupującego prowizje."

Ynang mówi o artystach kulinarnych w tak niepochlebnych słowach, jak my o naszych sługach. „Są to—mówi—ludzie najniższych instynktów, których trzeba wciąż bić lub wynagradzać." To też Ynang udziela im rad niemało, które i nasze gospodynie niejednokrotnie powtarzają: „Nie krajcie korzonków bambou (jarzyna nadzwyczaj delikatna, przypominająca sn[illegible] szparagów) nożem, który służył do krajania cebuli; czyśćcie rondle starannie i nie stawiajcie ich na ogniu zbyt silnym."

Podając rady co do przyrządzania potraw, Ynang uzupełnia je wskazówkami, w jakim porządku na stół mają być podawane. Zaleca stawiać mięsa słone przed mięsem delikatnem, dania cięższe przed lekkiemi i potrawy bez sosów przed temi, które są niemi okraszone. Przypomina to sławną zasadę Brillat-Savarin'a: „By dobrze jeść, należy przechodzić od ciężkiego do lekkiego."

Co do wyboru potraw, Ynang należy do wyznawców szkoły praktycznej. „Pamiętajcie—mówi—że piuret z dyni dobrze przyrządzony wart więcej aniżeli gniazda jaskółcze źle ugotowane. „Bohaterami" stołu są ryby, kurczęta, prosię i kaczki. Każde z tych stworzeń ma swój smak właściwy i stanowi prawdziwą szkołę w sztuce kulinarnej. Ślimaki morskie i gniazda jaskółcze są prostemi przyprawami, nie mającemi właściwej wartości."

Ynang opowiada tu anegdotkę, która maluje zarówno dobrze jego zasady jak i obyczaje. Mówi, że był kiedyś zaproszony na ucztę do wysokiego dygnitarza. Na stole gałki z ryżu (ryż gotowany w Chinach zastępuje chleb) napełnione były rosołem z gniazd jaskółczych. Chwalono tę wspaniałość, lecz Ynang śmiejąc się powiedział: „Przyszedłem tu by jeść gniazda jaskółcze, a nie by frymarczyć niemi „en gros". Nie można tego wszystkiego zjeść, a jeśliście chcieli zachwycić nas wspaniałością, należało lepiej napełnić gałki drogocennemi perłami."

Opisawszy co się jada, Ynang przechodzi do jedzących, a jego pierwsza zasada przypomina antycypando głośne słowa Monselet'a. Filozof chiński mówi: „Przedewszystkiem nie jedźcie uszami." I dodaje zaraz: „Nie jedźcie również oczami."

Dwunzaczną tę zasadę tłumaczy nam komentarz dzieła Ynanga. Ma ona, zdaje się, dwojakie znaczenie. Stosowana do gospodarza, zaleca mu nie podawać wielu potraw, by można jeść wszystko, a nie ograniczać się do patrzenia na półmiski. Stosowany do gościa aforyzm ten poleca z każdego dania brać umiarkowanie, by utrzymać apetyt aż do końca obiadu. W kilku słowach, wielka rada.

Ynang dochodzi w końcu do strony delikatnej uczty, napojów; a jako znawca wielki, nawołuje energicznie do umiarkowania: „Człowiek pijany—mówi—nie może odróżnić dobrego od złego; jakże chcecie by odróżnił kwas od wytrawnego trunku? Zauważono, że mowa nie jest w stanie określić odcienia smaku. Jakim sposobem biesiadnik odurzony winem mógłby je ocenić? Widziałem częstokroć ucztujących, którzy połykali lampki wina, a następnie pochłaniali potrawy, jakby to były trociny z drzewa. Nie! najpierw pokarm, potem napój. W ten sposób można z obojga korzystać."

Temi radami kończy się dzieło Ynanga. Daje on w samej rzeczy o kuchni chińskiej bardzo pochlebne świadectwo, a dla zakończenia tego dobrego wrażenia, oto „menu" wielkiego obiadu chińskiego, podanego przed kilkoma laty u wielkorządcy w Shanghai, które w artykule *North China Asiatic Society* spotykamy. Serja tych dań, wyjąwszy niektórych, powinna się podobać amatorom kuchni obcej:

„Entremets" (16 półmisków—32 potraw): Ziarnka z melona—Orzechy w cukrze—Śliwki z sokiem miętowym—Brzoskwinie—Mandarynki—Śliwki czerwone w cukrze—Imbier smażony—Porosty morskie—Niesplik japoński—Dzikie wiśnie—Trzcina cukrowa—Szynka—Kurczęta—Ryby gotowane—Krewetki—Ziarnka jodły na cukrze—Rodzenki suche—Cukier lodowaty—Pistacje—Kasztany—Pomarańcze smażone—Oliwki na cukrze—Konfitura z róży—Gruszki—Śliwki zielone—Pamplemouse (pomarańcze olbrzymie)—Jaja na miękko—Ryby smażone—Wieprzowina solona—Wątróbki kurze.

„Entrees" (6 półmisków): Potrawa z gołębi—Raki morskie—Kurczęta pieczone—Języki kacze—Prosię pieczone—Szyjki kurcząt.

Desser (4 dania): Ziarnka lilji wodnej—Ciasto z ryżu na oliwie—Ciasto z porostów wodnych—Ciasto z mąki ryżowej.

Wina: Śliwowica—Wino ryżowe.

Przyprawy: Sos z fasoli fermentowanej—Octy—Cebule—Sos z oleju rycinowego.

R.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kwestja dopuszczenia kobiet do zajęć w aptekach rozstrzygniętą została, jak donoszą pisma rosyjskie, przychylnie. Przepisy o kobietach prowizorach obecnie są w opracowaniu. Dla przyjęcia do liczby uczennic aptekarskich wymaganem będzie od kandydatek ukończenie kursu gimnazjum i poddanie się egzaminowi z języka łacińskiego w zakresie czterech klas. Po przebyciu trzech lat w aptece uczennice będą mogły zdawać egzamina na pomocnice prowizorów, po upływie zaś jeszcze lat dwóch na prowizorów. Termin obowiązkowego pozostawania w aptece w charakterze uczennic skrócony będzie dla kandydatek z dyplomami wyższych zakładów naukowych o $\frac{1}{3}$, t. j. do dwóch lat.

— Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę kasy wkładowo-pożyczkowej urzędników instytucyj powiatowych i miejskich wołkowyskich w guberni suwalskiej.

— Z uwagi na reformy, jakie zaprowadzone zostaną w handlu trunkami od nowego roku i na zasadzie 3 p. 25 art. ustawy o powinności wojskowej, niedawno wyjaśniono, iż wojskowym w czynnej służbie dozwolonem jest przez swych pełnomocników i subjektów trudnić się handlem i przemysłem, z wyjątkiem jednak handlu trunkami.

— Komitet urządzający wystawę elektryczną w Petersburgu wzywa ponownie wystawców ażeby przyśpieszyli nadsyłkę przedmiotów przeznaczonych na wystawę oraz zawiadamia, że niektóre koleje żelazne (w tej liczbie łódzka i nadwiślańska) obniżyły cenę przewozu tychże przedmiotów o 50% lub też zobowiązały się przewozić je bezpłatnie napowrót. Podczas wystawy będą się odbywały codzienne odczyty z zakresu nauki o elektryczności i jej zastosowaniu.

— Minister dóbr państwa zamierza wkrótce wnieść do rady państwa projekt środków do uregulowania przemysłu naftowego w państwie.

— Według ostatniego rozporządzenia izby obrachunkowej, marki stemplowe winny być na wszystkich dokumentach naklejane u dołu, a kasowane częścią podpisu którego z kontrahentów lub osoby legalizującej, inaczej bowiem będą uważane jako położone później i zastosowaną zostanie kara kontrawencyjna, wyrównywająca 10 razy wziętej wartości stempla.

— W katedrze lubelskiej wyświęceni zostali na kapłanów następujący alumni tamtejszego seminarjum: Bronisław Malinowski, Marcin Bylicki, Ignacy Kwiatkowski i Leon Godziszewski. Wszyscy otrzymali przeznaczenie na wikarjuszów, a mianowicie ks. Malinowski do parafji Wojsławice, ks. M. Bylicki do parafji Drążgów, ks. J. Kwiatkowski do parafji Kock, ks. L. Godziszewski do parafji Łabunie.

— Dyrekcje kolei wiedeńskiej i bydgoskiej zawiadamiają, iż z dniem 13-ym b. m. obniżone zostaną opłaty za przewóz zboża w związkach niemiecko-i szląsko-polskim.

— Między magistratem, jako właścicielem części gruntu pozostałego po uregulowaniu ulicy Książęcej i nie mającego obecnie żadnego przeznaczenia, a hr. Branickim, właścicielem posesji Frascati, staje tranzakcja, mocą której hr. Branicki oddaje część swoich gruntów zarządowi miejskiemu pod rozszerzenie ulicy Rozbrat, w zamian zaś otrzymuje wyżej wspomnianą część gruntów dla włączenia do swej posesji. Pozostała część gruntu miejskiego ma być ofiarowaną bezpłatnie instytutowi głuchoniemych i ociemniałych.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera listę przeszło stu osób, skazanych w drodze administracyjnej na kary pieniężne za rozmaite wykroczenia meldunkowe, poczynając od 2 aż do 15 rs.

— Stacje posłańców publicznych, według rozporządzenia p. oberpolicmajstra, zostały nanowo ustanowione z oznaczeniem *maximum*, ilu na każdej stacji może się znajdować posłańców.

— W dniu jutrzejszym odbywać się będą egzamina w następujących szkołach rzemieślniczo-niedzielnych: przy ulicy Jezuickiej, Gęsiej, Żelaznej, Chmielnej, Zielnej i przy placu Trzech krzyży.

— Henryk Sienkiewicz, jak nam donoszą z Kaltenlentgeben, przybył tamże na kuracje.

— Z literatury.

* Jak zwykle w porze przedświątecznej, ukazuje się w tym miesiącu znaczna liczba nowości wydawniczych.

W tych dniach księgarnia T. Paprockiego ogłosiła drukiem „Rozmowy o dawnych dziejach", przez Ernesta Sulimczyka Swieżawskiego.

Jest to historja kraju naszego dosyć obszernie w 562 pytaniach i odpowiedziach skreślona.

Nakładem tejże księgarni wyszła także bardzo ciekawa broszura prof. Krafft-Ebinga p. n. „Nasz wiek nerwowy", o której tłumaczeniu na język polski donosiliśmy, oraz zbiór rozprawek przyrodniczych p. Antoniego Skórkowskiego z Miedowatej p. n. „Szkice popularne najnowszych postępów przyrodoznawstwa".

* Jeden z tutejszych uczonych opracowywa po niemiecku rozprawę o Mendelsohnie.

Praca ta ma być odczytaną na jubileuszu tego myśliciela, który będzie obchodzony w Królewcu.

— Z teatru i muzyki.

* Pan Gustaw Czernicki należy do młodych ale dobrze już znanych u nas śpiewaków, byłoby więc zbytecznem z okazji wczorajszego jego koncertu powtarzać tu raz jeszcze, że głos piękny i przyjemny obok inteligencji, rokują mu przyszłość w obranym zawodzie.

Program wczorajszego koncertu wyróżniał się tem od szablonowego układu wszystkich programów koncertowych, że znalazło się w nim miejsce na cały szereg kwartetów na głosy męskie, w których sam koncertant przyjmował udział.

Wystąpił też p. Czernicki kilka razy jako solista, a obok tego śpiewała także p. Jakowicka.

Fortepian reprezentował p. Bobiński, któremu się dostały zasłużone oklaski za odegranie „Rapsodji" Liszta.

Panna Czaki i p. Kotarbiński urozmaicili program koncertu deklamacją.

* Pani Essipow koncertuje dziś po raz drugi w teatrze Wielkim.

* Panna Giuri kończy w jutrzejszem przedstawieniu szereg występów na tutejszej scenie.

Ballerina włoska ukaże się jutro w dwóch baletach: „Gizella" (akt pierwszy) i „Warszawa".

* W teatrze Rozmaitości rozpoczęte zostały próby pamięciowe z dramatu w pięciu aktach Giacomettiego „Śmierć cywilna".

Utwór ten ukaże się na scenie w ciągu przyszłego tygodnia.

* Panna Machwicówna objęła jedną z partyj w „Weselu Figara" Mozarta.

Z opery tej odbywają się już próby zbiorowe na scenie teatru Wielkiego.

Pierwsze przedstawienie „Wesela Figara" naznaczone zostało podobno na dzień 19-ty b. m.

* Partję torreadora w „Carmenie", śpiewaną przez p. Chodakowskiego, dublować będzie nowozaangażowany barytonista p. Aleksandrowicz.

* Dyrekcja teatrów warszawskich toczy układy ze słynną sopranistką francuską p. Marją Durand, która zaproponowała gościnne występy.

Warunki artystki, względnie do cen dziś praktykowanych, są dosyć umiarkowane.

Panna D. żąda tysiąc franków za wieczór.

— Na wpisy.

Obywatele przedmieścia Pragi powzięli myśl urządzenia koncertu, celem zebrania funduszów na opłacenie wpisu za niezamożnych uczniów przy gimnazjum praskiem.

W wykonaniu tej myśli wniesiono podanie do władzy o pozwolenie i zajęto się wyszukaniem sali, któraby na ten cel zająć było można bezpłatnie.

— Z wystawy szkiców.

W dniu wczorajszym na wystawie szkiców panował natłok niezmierny.

Kilka pań na wschodach cucono z omdlenia.

Wystawę zwiedziło przeszło siedmset osób.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarła temi dniami w Krakowie Emilja z Pancerów Ehrenbergowa, żona Gustawa, znanego literata, urodziła się w Warszawie w r. 1827-ym.

Otrzymawszy wykształcenie staranne w domu, w r. 1859-ym oddała rękę swą przybyłemu z za Bajkału Ehrenbergowi, z którym od r. 1870-go przeniosła się do Galicji.

Pierwsze jej prace drukowała pani Krakowowa w *Zorzy*.

W r. 1855-ym pomieściła kilka oryginalnych utworów w „Wieńcu" Jachowicza, oraz pisywała do *Przyjaciela dzieci*.

Drukowała kilka przekładów z angielskiego w pismach spółczesnych a osobliwie powiastki pani Edgenorth.

Nieboszczka znajdowała się w stosunkach z panią Gilethrist, popularną literatką w Anglji, która kilka jej prac zapewne przygotowanych po francusku, pomieściła w wydanem przez siebie, *All the year round!*

= Handel przedświąteczny.

Nareszcie ruch kupujących w porze przedświątecznej uległ pewnemu ożywieniu.

Handlujący obudzili się z odrętwienia wobec pomnożonej kljenteli.

Zasługuje na uwagę fakt, iż publiczność tłoczy się do sklepów z przedmiotami prawdziwej potrzeby, podczas gdy handel towarem zbytkownym nie cieszy się zbytniem powodzeniem.

Azalibyśmy zostali praktycznymi?...

= Przymrozek.

Dzisiejszej nocy termometr wskazywał dwa stopnie niżej zera.

Lepsze to od błota i deszczu...

= Pieśń bez słów.

W dniu dzisiejszym zrana, na godzinę przed ciągnieniem piątej klasy loterji, na kilku wystawach sklepowych „powiewały" smętnie bilety do sprzedania...

Czyliż potrzeba komentarzy?

= Pawie piórka.

W dniu wczorajszym, znajdując się w pewnej litografji, mieliśmy sposobność oglądania pasków do krawatów, oddanych przez jedną z fabryk dla wybicia napisów...

Na paskach, stosownie do wskazówki fabrykanta, wylitografowano napisy francuskie i angielskie, tudzież nazwy nieistniejących firm paryskich i londyńskich.

Krawaty będą naturalnie sprzedawane jako towar zagraniczny z wielką szkodą opinji przemysłu krajowego.

= Polyglotyzm.

Onegdaj w jednym z prywatnych salonów dzieci odegrały trzy komedyjki w językach: angielskim, francuskim i niemieckim.

Istna wieża Babel!

= „Przyjaciele ludzkości".

W pewnej fabryce przy ulicy Długiej lichwiarze znaleźli nowe pole operacji.

Z powodu zimna kilku rzemieślników postanowiło zaopatrzyć się w ciepłe okrycia.

Zgłosił się natychmiast kapitalista, który z niezaopatrzonymi w gotówkę zawiązał korzystną dla siebie umowę.

Oto zapłacił krawcowi za paletoty po 18 rs., sam zaś zażądał od pracowników kwitu na rs. 36 od osoby z zobowiązaniem spłaty długu w ratach tygodniowych.

Rzemieślnicy, oszołomieni dowodzeniem lichwiarza, zgodzili się i wpadli w pułapkę.

Właściciel fabryki dowiedziawszy się o nadużyciu, postanowił pociągnąć „przyjaciela ludzkości" do odpowiedzialności sądowej.

= Pojednanie.

W dniu wczorajszym wiele osób było świadkami wzruszającej sceny pogodzenia się dwóch braci na cmentarzu powązkowskim na grobie przed chwilą pochowanej matki.

Bracia X. po śmierci ojca prowadzili już od lat siedmiu gorszący proces o działy majątkowe.

Proces ten, przechodząc rozmaite fazy, w ostatnich czasach wszedł nawet na drogę karną.

Wszystko to truło matkę, która nie mogła pogodzić synów i podobno zmartwienie zgon jej przyśpieszyło.

Śmierć ta jednak wzruszyła braci, do czego dopomogło aluzyjne przemówienie nad grobem kapłana.

Postanowiono proces umorzyć, a pogodzeni bracia dziś już zapisali się na sąd polubowny.

Piękny ten postępek zasługuje na zaznaczenie i dla wielu może posłużyć jako przykład godny naśladowania.

= Oryginalne rozwiązanie.

Ucieczka pana młodego, izraelity B., od brzydkiej narzeczonej przed samym ślubem, o czem wspominaliśmy wczoraj, została w oryginalny sposób załagodzona.

Jak wiadomo, ojciec młodzieńca, stosownie do poprzedniej umowy, za zerwanie małżeństwa obowiązany był do zapłacenia 5000 rs.

Odszukany synek nie dał się wzruszyć tą stratą i prośbami rodzica, oświadczając, że jego szczęście więcej warte aniżeli pieniądze.

W takiem położeniu rzeczy ojciec, który jest wdowcem, zaproponował zastąpienie syna i gotowość zaślubienia niedoszłej synowej.

Druga strona propozycję przyjęła i ślub odbędzie się w przyszłym tygodniu.

E sempre bene...

= Zagadkowy wypadek.

W dniu onegdajszym na terytorjum wsi Kraski pod Warszawą znaleziono p. R., warszawianina, w stanie bezprzytomnym broczącego we krwi.

Jak się okazało, był on ranny w piersi.

Z powodu spóźnionej pomocy nastąpił silny upływ krwi i p. R. grozi niebezpieczeństwo.

Pan R. wyszedł na polowanie, a że wcale nie strzelał dowodzi to, iż obie lufy dubeltówki znaleziono nabite.

Rannego, który leży w gorączce i jest nieprzytomny, trudno wypytywać.

Jakim więc sposobem i przez kogo R. został trafiony z broni palnej? — na teraz nie wiadomo i cały wypadek przedstawia się dziwnie zagadkowo.

= Nosacizna.

Do jednego z tutejszych szpitali w dniu wczorajszym przywieziono włościanina Mateusza Stężaka.

Nieszczęśliwy ten człowiek zaraził się od konia chorego na nosaciznę.

Według opinji lekarzy, nie ma żadnej nadziei wyleczenia Stężaka...

= Na gorącym uczynku.

W dniu wczorajszym w domu państwa Z., zamieszkałych przy ulicy Hożej, zjawił się człowiek z wigilijnemi opłatkami.

Podczas gdy pani domu oddaliła się do przyległego pokoju po pieniądze, nieznajomy schwycił wiszące w przedpokoju palto, które zamierzał unieść.

Na szczęście przeszkodził temu p. Z., który z pomocą stróża domu złodzieja ujął i oddał w ręce policji.

= Kradzieże.

W kościele św. Krzyża podczas nabożeństwa, Ludwikowi Bieńkowskiemu skradziono złoty zegarek z takąż dewizką.—Na Wroniej pod nrem 29-ym ze sklepu skradziono puszkę z kilkudziesięciu rublami.—Na Ogrodowej pod nrem 4-ym z mieszkania W. Winterowej skradziono garderobę, bieliznę, oraz rozmaite przedmioty.

= Rabusie w mieście.

Nocy wczorajszej, w domu pod nrem 58-ym na placu Grzybowskim, sześciu łotrów dopuściło się zuchwałego rabunku.

Wpadli oni do garkuchni Naftala Czapnickiego, którego mocno pobili, a następnie zabrawszy kilkadziesiąt rubli w gotówce, szybko uciekli.

= Więcej strachu jak bólu.

W dniu wczorajszym z dawnych koszar mirowskich zerwała się rynna i spadło kilkanaście cegieł na głowy przechodniów.

Kilka osób zostało boleśnie uderzonych.

Nikt jednak ważniejszego szwanku na szczęście nie poniósł.

= Zaczadzenie.

Nocy wczorajszej Albin Dąbrowski, Czesław Rutkowski i Jan Werner, zamieszkali na Pradze, w czasie snu zagorzeli.

Wszystkich zdołano uratować.

Werner mocno się rozchorował i życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Dzieciobójstwo.

W dniu wczorajszym w koszarach mirowskich znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia, z wyraźnemi śladami gwałtownej śmierci.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Uroczystość górników.

W zeszły piątek w Dąbrowie Górniczej obchodzono doroczną uroczystość św. Barbary, patronki górników.

We wszystkich kopalniach roboty w tym dniu zupełnie ustały.

Gromadki górników z chorągwiami i muzyką udały się do kościoła na nabożeństwo.

Następnie byli podejmowani przez właścicieli kopalń i zakładów fabrycznych.

Inteligencja miejscowa zebrała się wieczorem w resursie na bal składkowy.

Starano się koszta zabawy ograniczyć do *minimum*, aby powiększyć dochód na szkołę górniczą.

Ograniczenie to jednak nie wpłynęło na ochoczość zabawy, która nader ożywiona przeciągnęła się do godz. 7-ej rano.

Dzięki rozumnej oszczędności, fundusze projektowanej szkoły zwiększą się o kilkaset rubli.

= Pięćdziesięciolecie.

Grono lekarzy i aptekarzy obchodziło w tych dniach w Płocku wspólną biesiadą 50-letni jubileusz działalności lekarskiej dra Adama Bućkiewicza.

Jubilat położył rzeczywiste zasługi na polu literatury nietylko lekarskiej, ale rolniczej i ekonomiczno-społecznej.

= Teatr niemiecki.

W Łodzi zainstalowała się trupa dramatyczna niemiecka pod dyrekcją p. Auerbacha.

Lubownicy teatru niemieckiego z grona przemysłowców i kupców łódzkich rozebrali pomiędzy siebie sezonowe bilety abonamentowe, aby w ten sposób ułatwić egzystencję nie mającego racji bytu w Łodzi teatru niemieckiego.

= Koszary.

W Kaliszu wybudowane być mają w krótkim czasie koszary dla straży ogniowej ochotniczej.

Kosztorys w sumie rs. 13,000, został już zatwierdzony.

= Założenie skweru.

W Łukowie założony będzie na miejsce dawnego trzęsawiska obszerny skwer.

W tym celu splantowano już grunt, zasypano trzęsawisko, a cały plac oparkaniono.

Zaprowadzenie nowego skweru zawdzięczać należy księdzu wikarjuszowi Halbersztadtowi.

= Epidemja.

W Staszowie, w powiecie sandomierskim, jak donosi *Gaz. kiel.*, grasuje epidemiczna odra.

Ze 120 dzieci zapadłych na tę chorobę, 27 zmarło.

= Zawalenie się sufitu.

W Kraśniku, w guberni lubelskiej, zawalił się w jednym z domów sufit.

Kilkoletni synek lokatora, Walcholder, zabity został na miejscu spadającą belką.

= Trojaczki.

W Turku żona stróża urodziła niedawno troje bliźniąt płci męskiej.

Matka i dzieci zdrowe.

ZE ŚWIATA.

× **Zabójczyni** ś. p. Bałuckiej, matki znanego powieściopisarza, przez sąd przysięgłych w Krakowie została skazaną na śmierć.

× **Z Paryża** donoszą nam o wielkiem powodzeniu, jakiego doznali tam bracia Jan i Edward Reszkowie, występujący w nowej operze Masseneta „Cyd", wystawionej przed tygodniem w teatrze wielkiej opery.

× **Dziennik madrycki** *Epoca* opisuje anegdotę z życia króla Alfonsa, która nas bliżej dotyczy. W lasach Pardo mieszkał gajowy polskiego pochodzenia, ożeniony z hiszpanką. Monarcha, strudzony podczas polowania, wchodził do chaty jego i odpoczywał. Król Alfons był znanym lingwistą, nie posiadał jednak żadnego języka słowiańskiego. Razu jednego zwróciła jego uwagę książka polska do nabożeństwa leżąca na stole, wskutek czego, przejrzawszy ją, zapytał, czy lirnik jej używa. Zagadnięty odrzekł, iż to jego jedyna literatura, z ojczyzną bowiem żadnej nie ma styczności, a na prenumeratę gazet go nie stać. W kilka dni później kustosz bibljoteki otrzymał polecenie zaprenumerowania polskiego dziennika, który na leśniczówkę odsyłano.

× **Oryginalny zakład** wygrał niegdyś hr. Choryński, jeden z najwybitniejszych członków wiedeńskiego Jokey-klubu, znany z niezwykłej siły fizycznej. Założył on się z księciem L., że w ciągu podróży z Wiednia do Paryża i napowrót będzie grał w karty, siedząc przy tym samym ciągle stole. Nietylko że wygrał stawkę, wynoszącą 50,000 florenów, lecz odebrał nawet partnerom swoim 20,000 flor., zmęczywszy wytrwałością swoją kilkunastu klubistów, którzy udali się z nim w podróż jako świadkowie tego sportu.

× **Pablo de Sarasate** występuje obecnie w Wiedniu.

× **Książę Teodor bawarski**, doktor medycyny, znany okulista, pracujący obecnie w Wiedniu pod dozorem prof. Billrotha, wykonał znów bardzo szczęśliwą operację, zdjąwszy kataraktę z oczu jednego ze swoich pacjentów.

× **Paryska akademja** sztuk pięknych przysądziła w tym roku nagrodę „Bordin" p. Juljuszowi Tiersot za „Historję pieśni ludowej", a nagrodę „Chartrier" p. Gabrjelowi Fauré za kompozycje muzyczne.

× **W Paryżu** utworzył się komitet, który zamierza wydawać dzieła młodych autorów, odrzuconych przez wydawców i redakcję. W prospekcie oświadczają założyciele tego stowarzyszenia, że chcą w ten sposób oszczędzić niemiłego zwykle nowicjatu młodym autorom, wyzyskiwanym bez miłosierdzia przez księgarzów. W tym celu złożyli 200,000 fr., podzieliwszy je na akcje po 100 fr. Aby zaś ubogiej młodzieży umożliwić współudział, rozłożyli akcje na cztery raty po 25 fr. Na czele tej zbawiennej instytucji stanie t. zw. „Comité de lecture", w którego skład wejdą znakomici autorowie francuscy.

× **Samozwaniec napoleoński.** Dnia 2-go b. m. zgłosił się do prefekta policji paryskiej jakiś młody człowiek, który oświadczył, że jest księciem Ludwikiem Napoleonem, synem Napoleona III-go i Eugenji, że wraca z Afryki, zkąd uszedł szczęśliwie z rąk zulusów. Samozwańca, który, jak się wykazało, jest jakimś Gustawem Polakiem z Austrji, odesłano do domu obłąkanych.

× **Dr Thevenet**, specjalista od pojedynków, stawający od lat wielu przy wszystkich prawie rozprawach honorowych, które się rozstrzygały w lasku bulońskim, zmarł w Paryżu. Jeździł on jako lekarz na przeszło tysiąc posterunków pojedynkowych.

× **Barnard** odkrył nowego kometę, obserwując niebo z Nashville, w Ameryce.

× **Z Włoch** wyemigrowało w roku bieżącym 24,000 osób, przenosząc się na stałe mieszkanie do Austrji.

✕ **Oryginalna przejażdżka.** Jakiś robotnik, pracujący przy kolei górskiej Arth-Rigi w Szwajcarji, zabawiał się tem, że kładł kawał drzewa na szyny, siadał na nim i posuwał się z góry na dół. Rozmachawszy się raz dobrze, popędził z taką gwałtownością naprzód, że nie był już w stanie zatrzymać się. Oryginalny koń drewniany przebiegł w przeciągu 8-iu minut całą przestrzeń między stacjami Rigiklösterli i Goldau. Poniewolny jeździec przybył na pół żywy do Goldau, gdzie oświadczył, że nie chciałby już odbyć podobnej podróży po raz wtóry, choćby mu za to drogo zapłacono.

✕ **Osieł w okularach.** Jakiś zbieracz gałganów w Wehringhausen, w pobliżu Hagen, posiada osiełka, którym się posługuje do przewożenia swojego „towaru". Ponieważ ów osiełek zaniemógł od pewnego czasu na krótkowidztwo, przeto sprawił mu jego pan okulary i przymocował je na nosie swojego towarzysza. Podająca tę wiadomość *Kölnische Ztg* zastrzega się wyraźnie, że donosi nie o kaczce dziennikarskiej, lecz o fakcie rzeczywistym.

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 5-ej klasy 145-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 943 wygrał rs. 40,000 u kolektora Rylle w Warszawie, nr 12772 rs. 15,000 u kolektora Lewka Wilnera w Warszawie, nr 14403 rs. 4000 u kolektora Finkelsztejna w Warszawie, nr 659 rs. 2000 u kolektora Łucznikowa w Kielcach, nr 7931 rs. 2000 u kolektorki Henrjety Nelken w Warszawie, nr 869 rs. 1000 u kolektora Rothauba w Warszawie, nr 16954 rs. 1000 u kolektora Fruchtmana w Warszawie, nr 19280 rs. 1000 u kolektora Możdżeńskiego w Kielcach. Po rs. 400 nra: 535, 1821, 4458, 4947, 5584, 6451, 6609, 8530, 9453, 13439, 14675, 14538, 17206, 18433, 18761, 19,225, 20364, 21449, 23433.

⚭ W dniu 13 (25) listopada r. b. zawartym został związek małżeński pomiędzy Ignacym **Śmiechowskim**, obywatelem m. Warszawy i wdową po Konstantym Sobolewskim organmistrzu, Ludwiką **Sobolewską**; miejsce zamieszkania państwa młodych ulica Przyrynek nr 14/1889 w domu własnym. (4032

Nekrologja.

† Ś. p. Zofja **Wąsowska** w 16-tej wiośnie życia zgasła w Bogu dnia 6-go grudnia r. b. Pogrzeb zwłok zmarłej odbędzie się z kaplicy kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, we wtorek, to jest dnia 8-go b. m., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie dnia 9-go grudnia, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza. Na smutne te obrzędy stroskana matka po stracie jedynej córki, wraz z rodzeństwem zmarłej, zaprasza tak koleżanki zmarłej jak i znajomych. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4036

† Ś. p. Klementyna **Szlader,** panna, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 5-ym grudnia 1885 roku, przeżywszy lat 21. Pozostali w głębokim żalu rodzice, siostry i szwagrowie zmarłej zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 8-ym grudnia, tj. we wtorek, o godzinie **1-ej** z południa, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1393

† We środę, to jest dnia 9-go grudnia r. b., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Hipolita **Tafiłowskiego,** b. obrońcy przy senacie, ostatecznie rejenta w Kielcach, za spokój jego duszy, odprawione będzie w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami, zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —4025—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja w ostatnim swoim numerze zamieściło dwie korespondencje dotyczące spraw serbsko bułgarskich, a pochodzące o ile się zdaje z teatru toczących się wypadków. Jedna z nich na zasadzie wiarogodnych informacyj objaśnia misję hr. Khevenhüllera, która stała się źródłem rozmaitych niepokojących wieści. Na zasadzie tych informacyj korespondent zapewnia, że pełnomocnik austrjacki działał z wiedzą *wszystkich* pozostałych mocarstw. Zastawszy główną kwaterę bułgarską upojoną zwycięstwem i wcale nieskłonną do słuchania rad zalecających umiarkowanie i rozwagę, hr. Khevenhüller dla doprowadzenia do skutku rozejmu ujrzał się zmuszonym ostrzedz o możliwości wojennej interwencji *nietylko Austrji, ale nawet być może i drugiego państwa.* „Wzmianka hr. Khevenhüllera, powiada korespondent, odnosiła się zapewne do Rosji, a lubo przedstawiciel austro-węgierski nie był upoważniony do podobnego oświadczenia, to przecież tym sposobem osiągnął on zamierzony cel, a jednocześnie dał księciu bułgarskiemu możność zrzucenia z siebie odpowiedzialności za następstwa przed bułgarskiem zgromadzeniem narodowem, z czego też ks. Aleksander natychmiast skorzystał. W żadnym więc razie nie może być mowy o jednostronnem, albo nieprzyjaznem względem Rosji i państw słowiańskich postąpieniu Austrji. Spodziewać się należy, że wobec zamysłów Serbji prowadzenia dalej wojny, rząd austro-węgierski potrafi równie energicznie położyć na to w Belgradzie swoje *veto,* jak silną ręką umiał powściągnąć ks. Aleksandra." Inny znów korespondent tegoż dziennika mówi o trudnem położeniu ks. Aleksandra. Z jednej strony Serbja gotuje się do dalszej wojny i widocznie stanowczo nie myśli zrobić Bułgarji żadnych ustępstw, z drugiej Turcja przedsiębierze energiczne środki, celem przywrócenia swojej władzy w Rumelji. Musi to wpłynąć na dalsze zachowanie się Rosji. Jeżeli wobec upoważnienia udzielonego Porcie przez mocarstwa, Rosja nie może się sprzeciwiać przywróceniu władzy tureckiej w Rumelji, to pozostają jeszcze stosunki Serbji z Bułgarją, „a w tej kwestji, powiada korespondent, Rosja może działać, nie krępując się żadnemi zobowiązaniami. Dlatego też spodziewać się należy, że kierując się poczuciem sprawiedliwości, Rosja zabierze głos przeciw każdemu postąpieniu rządu serbskiego, naruszającemu interesa narodu bułgarskiego. Naturalnie oznaczyć już teraz, od jakiej mianowicie chwili trzeba będzie uważać postępowanie rządu serbskiego za niedające się tolerować, jest absolutnie niemożliwem. Ale p. Garaszanin powinien wiedzieć, że Rosja nie pozwoli mu spokojnie szarpać ziemi bułgarskiej i rujnować narodu bułgarskiego dla korzyści króla serbskiego i dworu wiedeńskiego. Z przywódcami bułgarskimi Rosja ma pewne rachunki i te ureguluje. Co do innych mocarstw jest ona związana pewnemi zobowiązaniami i takowe spełni, ale to bynajmniej nie przeszkodzi Rosji bronić swoich interesów na Wschodzie, a w Belgradzie powinni to wiedzieć, że naruszać te interesa, nawet pod egidą Austrji, jest rzeczą wielce niebezpieczną. Ponieważ w Wiedniu dobrze to jest wiadomem, zarówno jak i w Belgradzie, więc też tem tłumaczyć sobie należy chęci austrjackich kół oficjalnych i półurzędowych wlania przekonania, że ani ze strony Serbji, ani też ze strony Austro-Węgier nie ma powodu obawiania się jakichkolwiek postępków, jawnie niezgodnych z zamiarami Rosji."

Zupełnie zgodnie z zapatrywaniami wyrażonemi w *Petersburskich wiedomostiach,* mówi także *Swiet* o znaczeniu i następstwach wypadków, toczących się na półwyspie Bałkańskim. „Walkę prowadzą tam teraz nie Serbja z Bułgarją, ale Rosja z Austrją. Wojna się toczy nie o samoistność Serbji albo Bułgarji, ale o zniesienie wszelkiej ich samoistności. Teraz, kiedy Austrja posyła do Serbji 150 oficerów, amunicję, pieniądze, umundurowanie, i popycha serbów do walki, to robi toż samo, co robiła małpa, kiedy łapami kota dostawała kasztany z pieca. Tylko, że teraz austrjacy dobywają kasztany rosyjskie. Co czeka bułgarów w bliskiej przyszłości? Najście serbów popieranych przez austrjaków, a jednocześnie zagrażające im wkroczenie wojsk tureckich do Rumelji, które zaleje ją turkami po to, aby znowu polały się potoki prawosławnej krwi bułgarskiej. W chwili kiedy się to stanie, Rosja będzie wyparta z półwyspu bałkańskiego. Następnym krokiem naszych wrogów będzie zajęcie Konstantynopola i zatamowanie na naszem południu wszelkiego przemysłowego i handlowego rozwoju. Południe Rosji wpadnie w ekonomiczne sieci naszych wrogów. Potem wrogowie Rosji staną zwartym murem u zachodniego rosyjskiego pasa. Ale i wtedy niezaraz rozpocznie się otwarta walka. Poprzedzi ją niegodziwa i rozkładająca naród intryga. Oto co Rosję czeka i oto dla czego zajmować się sprawami słowiańskiemi znaczy zajmować się własnemi sprawami. Oto dlaczego nie można pozwolić, nie mówimy już zgnieść bułgarów, ale nawet rozdzielić i zgnębić moralnie. Przypuszczając nawet, że książę Aleksander zawinił wobec Rosji, to czy nie czas uznać w nim teraz wodza siły bułgarskiej, którą tak mądrze i umiejętnie wykazał."

Z ostatniej chwili.

Sprawozdanie galicyjskiego wydziału krajowego nad wnioskiem posła Romańczuka, żądające prostego przejścia nad nim do porządku dziennego, napotkało na jednomyślną opozycję komisji edukacyjnej. Na posiedzeniu tejże z dnia 5-go b. m. posłowie Zoll i Pilat wnieśli projekt rezolucji, która domaga się od krajowej rady szkolnej, aby w miejscowościach posiadających kilka szkół polskich, a liczących znaczniejszą mniejszość ludności rusińskiej, otwarto szkołę rusińską lub klasy równoległe z rusińskim językiem wykładowym. Hr. Wojciech Dzieduszycki żąda przymusowego wykładu obu języków krajowych we wszystkich gimnazjach wschodniej Galicji.

Berliński list półurzędowy do *Köln. Ztng* powiada, że trudności w przywróceniu *status quo ante* na półwyspie urosły tak bardzo, iż nadzieja osiągnięcia tego celu nader się zmniejszyła, a zaczyna się utwierdzać przypuszczenie, iż księciu Aleksandrowi uda się otrzymać z pomocą Anglji coś, do czego zresztą nie miałby prawa.

Temps zapewnia, iż przyjście w Austrji do władzy hr. Andrassego jest rychłem. Hr. Kalnoky wyzyskał wpływ Austrji i Niemiec na korzyść jednej ze stron wojujących, przez co uraził Rosję.

Ajencja Havasa telegrafuje pod dniem 5-ym b. m. z Konstantynopola: W. Porta przesłała pod dniem dzisiejszym okólnik do mocarstw, w którym oznajmia, że ona, a nie książę Aleksander ma prawo do oznaczania warunków zawieszenia broni. Taż Ajencja donosi, że Anglja zaproponowała W. Porcie zebranie konferencji w Londynie. Rząd sułtański nie zgadza się na wybór miejsca.

Pod sztandary wojewody serbskiego Ljubibraticza, wskutek wydanej przezeń odezwy do wszystkich serbów, zaciągają się gromadnie ochotnicy z Austrji, Syrmji i Banatu.

Serbscy żołnierze grożą Pirotowi zrównaniem z ziemią, ponieważ mieszkańcy jego przyjęli uroczyście księcia Aleksandra, a strzelali do żołnierzy serbskich.

W całej Rumelji odbywają się tłumne meetyngi, na których lud uchwala rezolucje, żądające sankcji mocarstw dla dokonanego zjednoczenia Bułgarji z Rumelją. W przeciwnym bowiem razie kraj stanie się widownią anarchji i rozlewu krwi, będzie podobnym do cmentarzyska.

Obecny delegat turecki z Rumelji, Gadban effendi, został mianowany komisarzem tureckim wakufów w Sofji. Wstępna przeto misja jego w Filipopolu widocznie skończona.

Na granicy hiszpańsko-francuskiej zauważono znaczniejszy ruch republikanów hiszpańskich. Zorilla musiał na rozkaz prefekta sąsiedniego departamentu francuskiego odjechać w głąb kraju. Z tego powodu odroczono w Hiszpanji ogłoszenie amnestji.

Naczelnik włoskich sił zbrojnych w Massawie, jen. Gené, objął cywilne rządy miasta. Resztki wojsk egipskich odpłynęły z Massawy do Suezu.

Na posiedzeniu izby włoskiej z d. 5-go b. m. ministrowie Depretis i Robilant, w odpowiedzi na interpelację Canzi'ego, oświadczyli, iż sztandar włoski, zatknięty w Assabie i Massawie, zwiniętym już nie będzie.

Do soboty wieczoru wybrano w Anglji 309 liberałów, 244 konserwatystów i 66 parnelistów.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

Filipopol 6-go grudnia.—Lebib-effendi dziś rano wyjechał do Konstantynopola, Gadban-effendi zaś odjeżdża jutro do Sofji.

Nisz 6-go grudnia.—Ministrem wojny, w miejsce Petrowicza, mianowany został pułkownik Franassowicz, dotychczasowy poseł w Rzymie.

Konstantynopol 6-go grudnia. — Odjazd głównego komisarza tureckiego Dżewdeta baszy do Filipopola został odroczony, przypuszczają wszelako, że kwestja dalszego losu Rumelji Wschodniej wkrótce zostanie wyjaśnioną. Porta zaproponowała naznaczenie komisji międzynarodowej dla zrewidowania ustawy organicznej Rumelji Wschodniej. Propozycję przyjęły dotąd tylko Rosja, Austrja, Niemcy i Włochy. Stosunki Porty z Anglją są naprężone. Turcja nie przestaje się zbroić.

Seraks 6-go grudnia.—Wytykanie granicy z Afganistanem zostało doprowadzone do Chous-Chana. W końcu listopada komisja delimitacyjna uda się do Meruczaka.

Petersburg 6-go grudnia. — *Nowoje wremja* donosi w depeszy z Wiednia, iż hr. Khevenhüller powraca w poniedziałek do Serbji, przywożąc wypracowany przez Austrję w porozumieniu z rządami Rosji, Niemiec i Włoch projekt warunków pokoju pomiędzy Serbją i Bułgarją. Projekt ten zostanie przez hr. Khevenhüllera przedstawiony w Niszu i Pirocie. Słychać, iż Bułgarji ma być przyznanem niewielkie wynagrodzenie pieniężne strat poniesionych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Adamowi, Józefowi Fl., C. i wielu innym.*— Szarad i zagadek otrzymujemy tak wiele, że nie możemy poświęcać miejsca na odpowiedzi szczegółowe dla autorów, których utwory tego rodzaju nie mogą być zamieszczane.

— *Pani W. K.*—W wyszukiwaniu zajęć możemy pośredniczyć jedynie przez zamieszczanie ogłoszeń. Wierszyki i szarady nie wytrzymały krytyki redakcyjnej.

— *Panu E. Z.*—List oddany. Adresu żądanego nie mamy prawa ogłaszać.

— *Silva.*—Aj! aj! aj! jak to trudno pana wyleczyć ze śmiesznych pretensyj do mentorowania. Nie tracimy jednak nadziei, że pan z tego kiedyś wyrośnie, *nb.* pod warunkiem nietracenia czasu na niepotrzebne korespondencje.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Trudne pan przedsiębierzesz zadanie, na nieszczęście bowiem nie mamy podręczników, odpowiadających potrzebie tych, którzy pragną gruntownie poznać język ojczysty bez dobrego nauczyciela. Gramatyki, których jest spora liczba, zwykle się nie zgadzają jedne z drugiemi, stylistyki doskonałej też brakuje. Polecamy jednakże panu gramatykę Małeckiego (większą), radząc, abyś przedewszystkiem zajął się składnią, stylistykę zaś Mecherzyńskiego. Przytem ważną tu jest rzeczą pilne wczytywanie się we wzorowych pisarzy i częste zaglądanie do słownika Lindego, gdzie przy każdym wyrazie znajdują się przykłady używania go w rozmaitych przypadkach.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 7-go grudnia 1885 r.

Nic zupełnie nowego po święcie. Szacowania poranne, równe z początku notowaniom sobotnim, cofnęły nieco kursa walut obcych, później, gdy wedle doniesień z Berlina nie przewidywano dalszej zwyżki rubli, kursa końcowe były nieco wyższe od początkowych, tak, że różnice ostatecznie nie są znaczne.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.35, płacono w niewielkich sumach $50.32\frac{1}{2}$. Krótkoterminowe 50.25 w żądaniu, płacone z początku $50.12\frac{1}{2}$, 50.15, doszły w końcu do 50.20 za 100 rs.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50 za krótkoterminowe płacono również w drobnych ilościach.

Na Londyn $10.14\frac{1}{2}$ żądano, gdyż byli oddający po $10.12\frac{1}{2}$ i $10.13\frac{1}{2}$ i po tych kursach pewne tranzakcje zawarto.

Na Paryż 40.60 bez obrotów.

Na Wiedeń 81.40, przy płaceniu 81.30 za 100 florenów.

Papierami obroty nieznaczne.

Listy likwidacyjne 89.70 większe, 89.30 mniejsze w żądaniu. Za większe 89.50 i 89.45 płacono.

Pożyczka wschodnia 97.75 bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 97.25 — płacono 96.95 do 97 za pierwsze cztery serje. Serja V po 93.65 ofiarowywana, płacona była 93.60, 93.55, a nawet po 93.50 już oddawano.

Listy miejskie 95, 93.50, 92.50, 91.50 — w żądaniu, bez obrotów.

Obligi 89.25.

Listy łódzkie 89.75, 88.25, 87.35 — również nominalnie.

Akcje bez ruchu.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie dosyć mocne, lecz ruch żaden.

J. Wł.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go grudnia 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 25	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	$10.14\frac{1}{2}$	—.—
Paryż 100 franków " "	40.60	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	81.40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.25	—.—
" " " m.	97.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
" " " II	93.50	—.—
" " " III	92.50	—.—
" " " IV	91.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.70	—.—
" " małe	89.30	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.75	—.—
II " " rs. 100	97.75	—.—
III " " rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długot.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $229\frac{1}{6}$

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $91\frac{2}{3}$

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 50

Od Listów likwidacyjnych kop. $5\frac{5}{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 7-go grudnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fn. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	550	570
" " biała	—	—	585	600
" " wyb. (nowa)	—	—	615	650
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	412	425
" średnie (stare)	—	—	395	405
" wadliwe	—	—	360	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	365	—
Owies (nowy) . 142 f.	—	—	255	315
Gryka . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękki "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 7-go grudnia 1885-go r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93^{2}

Garniec rs. 2 kop. 58

Najtaniej

a elegancko

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 4, 2286

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.
Halki . . . . od rs. 2.
Szlafroki wełniane . . . . . od rs. 4.
Spódnice z kaftanami wełn. od rs. 6.
Kapelusze . . . . od rs. 4.
Okrycia syberynowe, ... od rs. 15.

NA GWIAZDKĘ

Bakalje Francuzkie

w pudełkach ozdobnych, po rs. 1.80 i rs. 1.40 za pudełko, jako najstosowniejszy podarunek dla dzieci, poleca kantor **A. W. Koczalskiego,** Świętokrzyzka № 31. 3132

Do sprzedania

sto sążni drzewa szczapowego, suchego, miary kubicznej. — Wiadomość: Pawia domu № 42, m. 11 3171

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

na wyjazd, posiadająca dobrze muzykę, czytająca biegle nuty i mówiąca po rusku.— Adresy przysyłać: „Warszawa, poste-restante pod lit. A. B. C." 3195

PRAKTYCZNĄ GWIAZDKĘ

stanowi

BIELIZNA,

którą sprzedaję o połowę taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. **Koszule męzkie** odznaczają się najlepszym krojem, począwszy od kop. **75** i t. d.

Koszule damskie eleganckie, począwszy od kop **80** i t. d. **Kaftany damskie** po **80** kop. **Majtki** damskie od kop. **60** — i wszelką bieliznę barchanową i flanelową. — Fabryka prowadzona pod zarządem specjalistki. 3194

SPECJALNA FABRYKA

Teofili FUKS.

Senatorska 26/18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

Familja

zagrożona ostateczną ruiną, przez nieszczęśliwe okoliczności uprasza szlachetną osobę o pożyczkę **400 rubli,** na dogodnych warunkach spłaty, dla uregulowania interesów. Śpieszna pomoc potrzebna.—Bliższa wiadomość na łaskawe oferty pod lit. **K. K. S.** w kantorze Kurjera Warsz. 3193

Do pracy naukowej potrzeba

Pożyczki 300 rs.

na łagodnych warunkach, od szlachetnej osoby.—Oferty pod literami **O. W. 300** w kantorze tego pisma. 3170

Śledzie Pocztowe Szkockie,

świeżo otrzymane, nieporównanej dobroci, bardzo tłuste i delikatne, w puszkach, po rs. 1 kop. 20, poleca **A. W. Koczalski,** kantor, Świętokrzyzka № 31. 3131

OGŁOSZENIE.

Poczynając od dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., o godzinie 10-ej z rana, w domu pod № 418b, na Pradze, odbywać się będzie sprzedaż publiczna w drodze działów, **mebli i towarów,** w spadku po Lai Rozen pozostałych, a mianowicie: miodów w różnych gatunkach, mebli i innych przedmiotów Inwentarz oraz inne szczegóły przeglądać można u Komisarza Sądowego Grodzieckiego, przy ulicy Jezuickiej pod № 6 zamieszkałego.
3185 **S. Sonenberg,** Adw. przys.

Poszukuje się dzierżawy

MŁYNA

lub innego zakładu wodnego z znaczną siłą dla fabrykacji massy drzewnej może być zawiązaną spółka. Wiadomość od 3—5. Nowy-Świat 36 nowy, mieszk. 3. Pokoje umeblowane. 3145

ZAWIADOMIENIE.

z Handlu Braci Wróbel,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok kościoła Ś-go Krzyża, i w Starej-Poczcie.

Na sezon zimowy, a głównie NA ŚWIĘTA

Bożego Narodzenia

zaopatrzywszy się we wszelkie towary w zakres naszych handlów wchodzące, tak kolonjalne-bakaljowe, w jak najlepszym gatunku, a mianowicie: **Kawy** różnych odmian i gatunków; **Herbatę, Cukier** na głowy, rąbany, puder i farynę, z najlepszych fabryk, **Oliwę nicejską** Vierge, **Korzenie** różne, **Ryż** kilku odmian **Buljony, Grzyby, Konserwy** mięsne z jarzyn i ryb, **Konfitury i Soki, Wędliny** litewskie, **Sery** wielu gatunków, krajowe i zagraniczne, **Masełko** najprzedniejsze stołowe i solone kuchenne, **Musztardy, Octy** zwyczajne i **Ekstrakt octowy** i t. p., oraz

BAKALJE

ze świeżych wyborowych owoców złożone i wielki wybór

Jabłek i Gruszek

krajowych i zagranicznych.

Długoletnia praktyka i doświadczenie utwierdziły nas, że tylko przy skromnych zyskach, obrót się podwaja.

Polecając się na obecną porę przedświąteczną, tuszymy sobie, że kupujący u nas towary, czy to detalicznie czy hurtowo, zadowolony zostanie tak dobrocią towaru, jak i przystępnemi cenami. 2425R

Ważna Wiadomość

dla amatorów wyborowej herbaty!!!

Do mojego hurtowego i detalicznego składu herbaty, egzystującego przeszło lat **25,** przy placu Żelaznej-Bramy, w domu p. Janasza, a ostatnio przeniesionego

na ulicę Zimną pod Nr 3,

nadszedł w ostatnich dniach nader znaczny u głównych źródeł ze świeżych zbiorów nabyty transport herbaty w rozmaitych gatunkach, odznaczającej się osobliwszym smakiem i wyborowym aromatem, którą sprzedaję po możliwie najumiarkowańszych cenach, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, polecając się łaskawym jej względom.

3108 **S. Fürstenberg.**

OWOCE suszone na kompoty

Śliwki czarne, francuzkie, bośniackie, tureckie i serbskie, **Morele, Śliwki Mirabelle: Jabłka** obierane, białe, świeżo sprowadzone w obfitym wyborze, poleca:

Skład Win i Towarów Kolonjalnych

F. KRUPECKIEGO,

LESZNO № 2, wprost Rymarskiej. 2539R

Extraits quadruples

Perfumy powtórnie premjowane, na międzynarodowych wystawach, do chusteczek, garderoby itp., itp., jako to.

Lohse'go KONWALJA, Lohse'go LILJA ZŁOTA.

Nowość! Lohse'go SYRINGA

i w bieżącym zimowym sezonie balowym, również będzie w modzie.

Wyroby te, również jak i wszelkie inne moje **ekstrakty poczwórne** we wszystkich krajach, ulegają podrobieniu, upraszam przeto o zwracanie przy kupnie bacznej uwagi, na moją **CAŁĄ FIRMĘ** 1677R

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca Dworu J. C. M. Następczyni Tronu Niemieck. i Pruskiego. Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

8. MIODOWA 8.

Fabryka Gorsetów

gdzie dawniej HABICHA,

Miodowa 8,

dom Mrozowskich,

Na sezon teraźniejszy zaopatrzyła się w dobór Gorsetów tkanych bez szwu, różnych rozmiarów i kolorów, a także dobór Gorsetów szytych dokładnie wykonanych podług modeli paryzkich, z dobrego materjału, to jest: atłasu, materji i dymki, po cenach bardzo przystępnych. Fiszbin prawdziwy. Wykonywa na obstalunki, gorsety hygieniczne włosiane dla dam słabych, nieznoszących brykli i fiszbinów, Szelki dla dzieci i osób starszych do prostego trzymania się i Leniuszki. Przyjmuje gorsety do prania, reperacji i odnowienia; z czem polecam się WW. Paniom.—Fabryka jest prowadzoną przez specjalistkę i specjalistów.

K. Wiśniewska,

3107 żona b. urzędnika.

Niechaj każdy

odwiedzi

Sklep różnych Towarów

przy ulicy Bielańskiej Nr 7,

w gmachu, gdzie **Hotel Krakowski,** obok cukierni, gdzie

jutro we Wtorek i pojutrze we Srodę

ODBĘDZIE SIĘ

Niebywała Sprzedaż Towarów Wełnianych

MIĘDZY INNEMI

Suknie,

t. j. **20 łokci wełnianej Materji,** prześlicznej na suknie, za **rs. 2.**
10 łokci Wełny wyborowej najmodniejszej, podw. sz., **rs. 3 k. 50.**
Koszule damskie kretonowe, bogato ubrane, z wstawkami i langietami, **rs. 1 k. 25.**
2 łokcie kortu zimowego na spodnie za **rs. 3.** 2868

Nowo otworzona

Fabryka Bielizny

w lokalu prywatnym. Oszczędziwszy na lokalu i komforcie, przy bardzo skromnem urządzeniu, ma możność sprzedawania po możliwie nizkich cenach **Bieliznę** męzką, damską i dziecinną, **kompletne wyprawki** dla nowonarodzonych, majteczki barchanowe, kaftaniki, spódniczki flanelowe dla dzieci od lat 10-u, jak również bielizna barchanowa damska i męzka. Specjalnie wstawiają się gorsy, kołnierze i mankiety, przyjmuje się do znaczenia monogramy od kop. $7\frac{1}{2}$, gotyckie od kop. 3, z czem poleca się Szan. Publiczności **Rozalja Fuks.** 2517R
Nowy-Świat № 25 nowy, mieszkania 16 trzecia sień od bramy wprost studni.

Zakład przyrodoleczniczy

NAŁĘCZÓW

st. kolei Nadwiślańskiej.

W zimowym sezonie 2017R

Ceny zniżone.

GŁÓWNY SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH

F. TRELLE,

Nowy-Świat 70. 2559



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14.

Potrzebny jest DOM

w Warszawie, w cenie 60 do 70,000 rs. do zamiany na majątek ziemzki w Sandomierskiem, z pięknym dworem i dobrem gospodarstwem, bez długów i serwitutów. Reflektanci raczą nadsyłać oferty na ulicę Czystą № 8, do A. Grabowskiego; — bez pośrednictwa osób trzecich. 3142

Zakład Mechaniczno-Ślusarski

T. WRZESZCZ,

przyjmuje do reperacji maszyny do szycia wszelkich systemów i pończosznicze, oraz posiada **Nowe Maszyny** do szycia; przyjmuje wszelkie roboty w zakres sztuki mechanicznej wchodzące, po umiarkowanych cenach. 3173

Ulica Świętojerska № 32/24, dom dawniej P. Krupeckiego.

Po bardzo przystępnej cenie

sprzedaje się garnitur mebli salonowych, cały zielonym utrechtem kryty, prawie nowy. Wiadomość: Bagno № 2a, mieszk. 4. 3175

ADMINISTRACJA

Piekarni Gospodarskiej

ul. Nowolipie № 12,

podaje do wiadomości osób interesowanyah iż po ukończeniu zapowiedzianych przebudowań w celu powiększenia piekarni i zaprowadzenia w niej możliwych ulepszeń, rozpoczęła na nowo produkcję wszelkiego gatunku pieczywa tak polskiego jak i ukraińskiego, za którego dobroć i hygieniczne przyrządzenie poręcza, polecając się z takowym wszystkim dawniejszym klijentom. 3153

Majątek Ziemski

około 9 włók, w pięknem położeniu, przy wielkich łasach, od Szydłowca $1\frac{1}{2}$ wiorsty, od stacji kolei Iwangrodzko-Dąorowskiej 6 wiorst, ma także ten bardzo korzystny warunek, że jest przywilej do tego majątku pastewniki, opał i drzewo na budulec, może być zamieniony na dom, summę hypoteczną, lub gotowiznę. Wiadomość od 12 do 3-ej, ulica Nowomiejska № 20, m. 14. 3152

Magazyn Bławatny

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście

w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca na **Gwiazdkę** wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych; pomiędzy innemi wiele Resztek, z których jedną partję sprzedawać się będzie podług następujących cen:

20 łokci Materjału w kratkę za rs, 2.70
20 łokci Imperial w kratkę, za rs. 3.
20 łokci Krepy gładkiej, za rs. 4 kop. 50.
20 łokci Faconné za rs. 5.
20 łokci Diagonal za rs. 5 kop. 50.
10 łokci Changeant podwójnej szerokości, za rs. 4 kop. 50.
10 łokci Plaidu podwójnej szerokości, za rs. 4.
10 łokci Broché podwójnej szerokości, za rs. 5
10 łokci Tartanu czysto wełnianego, podwójnej szerokości, za rs. 7 kop. 50. 2399r

Przed świętami Bożego Narodzenia magazyn w Niedziele otwarty od godziny 1-ej z południa.

Grób murowany

3163

z kosztownym nagrobkiem na Powązkach, w pierwszorzędnem miejscu, przy pierwszej bramie, **do odstąpienia.** Wiadomość: Miodowa, dom p. Skiwskiego № 10 i 12, stróż wskaże.

Prawdziwą i wysokiej dobroci

NAFTĘ

Amerykańską i Kaukazką,

nie dającą żadnego odoru ani kopciu, poleca na beczki i garnce.

STEFAN KIRSZENSTEIN,

Nowy-Świat № 64.

Biorącym stale odstępuje się rabat od wszystkich towarów. 2568R

Dla pp. handlujących ceny hurtowe bardzo względne.—**Telefonu № 174.**

WARSZAWSKIE

Towarzystwo Dobroczynności

podaje do wiadomości osób interesowanych że w dniu 28 Listtopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe w Kancelarji Sekcji Gospodarczej tutejszego Towarzystwa, odbędzie się licytacja in minus na dostawę.

1. Mięsa wołowego pierwszego gatunku w przybliżeniu funtów około 7974,—funt po kop. 11.
2. Mięsa wołowego drugiego gatunku funtów 75,000, funt po kop. 9.
3. Słoniny funtów 13,136, funt po kop. 17.
4. Drzewa sosnowego szczapowego sążni 90, sążeń po rs. 14 kop. 50.
5. Węgli kamiennych korcy 4500, korzec po kop. 85.

Warunki przejrzeć można w Kancelarji Sekcji Gospodarczej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 62 mieszczącej się, codziennie w godzinach od 11-ej do 2-ej po południu oprócz świąt.

Deklaracje opieczętowane przyjmowane będą w Sekcji Gospodarczej tylko do dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., zaś vadium w stosunku 10% przy złożeniu deklaracji ma być złożone na ręce Naczelnika Sekcji Gospodarczej.

W Warszawie dnia 22 Listopada (4 Grudnia 1885 r.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia licytacji przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się dostarczyć do Zakładu (tu wymienić przedmioty i ceny, na rok 1886 poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych wymienionym.— Kwit na złożone vadium w ilości rs. . . . . załączam.—Stałe moje zamieszkanie pod № . . . .

W Warszawie dnia . . . . .

2566r (Podpis, Imię i Nazwisko.)

Warszawska Jeneralna Inspekcja

Ruskiego Towarzystwa

Ubezpieczeń od Ognia w St.-Petersburgu,

podaje niniejszem do wiadomości, iż przyjmuje do ubezpieczenia od ognia wszelkie ruchomości i udziela gratis wszelkich objaśnień, oraz statuty Towarzystwa.

Biuro Jeneralnej Inspekcji mieści się jak dotąd przy ulicy **Senatorskiej № 27,** w domu p. Neprosa.

Potrzebni są agenci na Warszawę z dobremi referencjami.

2564R. Inspektor **W. Marschütz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 2-go (14) Czerwca 1886-go roku, do takiejże daty 1889 r, posesji miejskiej № 191 i 192 w Warszawie, od rubli 1057 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 106 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 2 (14) Czerwca 1886-go roku do takiejże daty 1889 r. posesję miejską № 191 i 192 w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 106 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 35 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2427r

---

Korzystny Interes.

3154

Jest do sprzedania zaraz lub od Nowego Roku **Sklep spożywczy** (fabryczny), w Markach za rs, **1,500**, z całem urządzeniem i towarem, obrót roczny 10—12 tysięcy rubli. Wiadomość na miejscu, wkantorze fabryki Briggs, Posselt & Com. w Markach pod radzyminem.



Wyprzedaż Mebli

Z powodu braku miejsca wyprzedaje **Szafy** dębowe, machoniowe i orzechowe, **Łóżka** różnych fasonów, **Toalety, Umywalnie, Kredensy** dębowe, duże i małe, **Stoły Krzesła** dębowe, **Biura, Biblioteki** wszystko dobrze wykończone i z dobrych materjałów, z czem poleca się **J. Drzymulski,** Grzybowska № 39 3148

Z powodu przeniesienia sklepu

Wyprzedaż Książek i Nut,

po nader nizkich cenach,

w księgarni **B. HEINRICHA w Warszawie,** Krakowskie-Przedmieście 7. 3117

Trwać będzie przez m. Grudzień.

Do sprzedania 3124

Dwa Kamienie młyńskie

$1\frac{3}{4}$ łokcia szerokie, za nizką cenę, — Wiad. ulica Szeroka-Miła № 30, u Szulima Szpecht.

BÓL GŁOWY MIGRENĘ,

Cierpienia nerwowe głowy, Zawroty, Uderzenia krwi do głowy, Ból zębów, usuwa natychmiastowo jednorazowe zewnętrzne użycie **kropli W. Russyana (Brassicon).** Cena flakonu **80 k.,** małego **40 k.,** z przesyłką na prowincję o 20 k. drożej.—**Brassicon koncentrowany (Double)** rs. 1.50 i rs. 2.50, używany przeważnie w Migrenie.

Hurtowa i Detaliczna sprzedaż Brassiconu w Laboratorjum W. Russyana, ul. hr. Kotzebue № 4. 3159

TANI POLSKI

Magazyn Mebli,

zaopatrzony w różne meble dobrej roboty, które sprzedaję po cenach bardzo nizkich, oraz przyjmuję wszelkie roboty stolarskie i tapicerskie. 3064

W. Pogodziński, dawniej Kalisz

Senatorska róg Bielańskiej № 22—16.

Na Gwiazdkę!!

Praktyczne i korzystne

Podarki dla Panów!

Ceny znacznie zniżone.

Koszula Męzka

prana, z kołn. i mankt. od rs. 1.35.

Koszula balowa

prana, z kołn. i mankt., od rs. 2.

Koszule kolorowe

prane, męzkie w kolorach i deseniach najmodniejszych tegorocznych **Sztuka rs. 1.80.**—Koszule nocne, Kalesony, Prześcieradła gotowe.

Mankiety i Kołnierze

webowe, w najmodniejszych fasonach.

Koszule dla Chłopców

oraz Kołnierzyki, Mankiety, Kalesony, Skarpetki, Koszulki wełniane trykotowe

P O L E C A

Skład Bielizny i Trykotaży

J. Natanbluta,

№ 32 Senatorska, (stary № 22). 2513 R

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia

„MERKURY,“

nadeszły świeże 2319r

Śledzie angielskie

i sprzedają się po **2 i pół kop.** sztuka.— Kupującym na beczki odstępuje się **rabat.**

4711

CONFERENCGEIST.

(WODA LEŚNA),

uznana przez Lekarzy za najlepszą, poleca się szczególniej do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 2019R

!!50 lat egzystujący, lat 50!!

Specjalny Handel Perfumerji Zagranicznej,

hurtowo i detalicznie

W. B. ŚNIECHOWSKI,

w Warszawie, Plac Teatralny, ulica Nowo-Senatorska Nr 10 nowy.

Zaopatrzony został, jak zwykle, na sezon zimowy, we wszelkie wyroby perfumeryjne i kosmetyczne.—Liczne transporty **z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk** dostarczyło **Nowości paryzkich i angielskich, Pudry** w różnych gatunkach, cenach i wielkościach **Róże** teatralne i salonowe, **Mydła** w zapachach najmodniejszych oraz wszelkie potrzeby toaletowe w ogromnym wyborze od **skromnych i tanich,** aż do **przedmiotów elegancji i zbytku.**

!!!Ceny dawne, pomimo cła podwyższonego. Ceny dawne!!

Kąpiele Żelazne

wzmacniające i prysznic, oraz Wiślanne. Grzybowska № 30. 3079

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1886 r.

na Pralnię

lub Warsztaty,

3 pokoje na parterze i pod temiż 2 widne sutereny z kuchnią. Ul. Nowo-Senatorska № 6. 3094

Młody człowiek

poszukuje posady kasjera, inkasenta, magazyniera, lub zarządzającego, mogący złożyć kaucji do dwóch tysięcy rubli, opatrzony w chlubne świadectwa z kilkunastu lat pracy w handlach win i towarów kolonjalnych w Warszawie i na prowincji. Łaskawe oferty uprasza składać pod lit. N. L. w kantorze niniejszego pisma. 3137

Niemoc męzką

2837 R.

w objawach spowodowanych głównie niszczącemi skutkami grzechów młodości i nadużycia, daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau.— Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wyseła również franco w kopercie księg. nakład. Bracia Bierey w Lipsku, Neumarkt 34.

Na Gwiazdkę!

WIELKI WYBÓR

Kapeluszy Filcowych

aksamitnych, kapturów, negliży, poleca magazyn **Emilji Stypińskiej.**— Filcowe kapelusze od rs. 1 ubrane. 3136

Rymarska № 14. — Czysta № 4.

CHEMIK

potrzebny jest do fabryki Cerezyny i Parafiny. Pierwszeństwo mają **Chemicy,** którzy pracowali przy ekstrakcji kości. — Uprasza się o oferty pod lit. **R. K.** do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 2519R

Cennik Towarów w Handlu

F. Wyszomirskiego,

przy rogu ulic Chmielnej i Zgody.

Bakalje funt od kop. 25.
Śliwki, gruszki, orzechy od kop. 15.
Masło solone i centryfugowe kop. 30.
Ser litewski i szwajcarski od kop. 30.
Sardynki od kop. 25.
Miody, butelka od kop. 40.
Piwo bawarskie Kijoka $^1/_1$ 8 k., $^1/_2$ k. 5.

Tamże wiadomość o wyprzedaży **WIN czerwonych** po cenie kosztu, począwszy **od kop. 30 za** butelkę. 2501R

SPECJALNA FABRYKA

Dzwonów Sygnałowych, Induktorów i Aparatów telegraficznych

Dzwonków powietrznych i elektrycznych,

Piorunochronów i Telefonów.

Pomniki i nagrobki, sztachety, bramy, drzwi **i okna żelazne, daszki podjazdowe, balkony, schody, balustrady,** wiązania, dachy, mostki, galerje i wszelkie inne roboty budowlane, kute, à jour.

Konrad Pohl, Inżenier,

BIURO TECHNICZNE.

Chłodna 10,

w Warszawie.

2560K

Wodociągi, Zlewy, Waterklozety, Wentylatory

Klapy hermetyczne na kominy, illuminacje gazowe.

Oświetlenie gazowe z odpadków naftowych, aparaty Hirzla.

WAGI DECYMALNE

wszelkiej wielkości i Gwichty.

WAŻKI ZBOŻOWE.

CENNIKI, KOSZTORYSY i INFORMACJE NA ŻĄDANIE.

Sposobność nabycia MEBLI niżej ceny kosztu

w Magazynie Mebli

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy NOWY-ŚWIAT pod № 39.

Poczynając od dnia 9 Grudnia r. b. i dni następnych, o godz. 10 z rana, będą sprzedawane przez Komisarza Sądowego Filipa Bortnowskiego na publicznej licytacji **MEBLE** najświeższych fasonów zagranicznych i krajowych. 3187

KROPLE I ELIKSIR AMERYKAŃSKIE

OD BÓLU ZĘBÓW

Hippolita Majewskiego.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek, uczyniły te krople powszechnie znanymi, środek ten nieszkodliwy a pożyteczny, powinien się znajdować w każdym domu familijnym.

Cena pudełka z 3-ma i 2-ma flaszkami rs. 1.25 i rs. 1.

Dostać można: w magazynach Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego: 1) Róg Miodowej i Senatorskiej № 1. 2) Krakowskie-Przedmieście № 1. 3) Róg Granicznej i Królewskiej, a także w głównej ekspedycji Świętojerska № 12, oraz we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych.

Biednym udziela się pomoc bezpłatnie 2028B



Kareta

mocno zbudowana gruntownie wyrestaurowana zdatna do miasta i na wieś, do sprzedania. Wiadomość ul. Warecka № 9 nowy, u **stróża Tomasza.** 3115

Kawior Astrachański

świeży, po rs. 2 kop. 50 i po rs. 2 za funt, łosoś wędzony, codzień świeży, Sigi, Siomga, Sielawy, Sardynki itp., poleca **A. W. Koczalski,** kantor, Świętokrzyzka **№ 31.** 3183

ZGAGĘ

nadmiar kwasów żołądkowych, kwaśny smak w ustach, pieczenie w gardle, niestrawność spowodowaną użyciem zbyt tłustych pokarmów, **ból żołądka,** usuwa natychmiastowo użycie dwóch **pastylek digestiwnych Russyana.**

Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana, ul. Kotzebue № 3.—Cena pudełka 40 kop., z przesyłką na prowincję nie mniej dwóch pudełek rs. 1. 3098

Adres «Russyan Warszawa.»

Z powodu wyjazdu

MIESZKANIE

na 1-em piętrze od frontu, złożone z 5-u pokojów z dwoma balkonami, kuchni z wodociągiem, zlewem i dwóch piwnic, jest do odstąpienia od 1-go Stycznia 1886 r., za cenę nader przystępną. Nowogrodzka № 17, mieszkania 3. 3144

Nowo-otworzona

Fabryka pończoch

przy ul. Dzikiej № 24/26 (nowy),

poleca:

Pończochy od **rs. 2 k. 50** tuzin; **Skarpetki, Kamasze, Trykoty** męzkie i damskie, **od rs. 1 kop. 50 za sztukę; Ubrania** trykotowe dziecinne, **Chustki** szenelowe, roboty ręcznej. **Sznele.—Kupującym sznele, udziela się bezpłatnie nauka chustek.**

Nadrabianie Pończoch po 15 kop. 2484R

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 33,

wprost Saskiego Placu.

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 3162

ZARZĄD

Browaru w Bielawie

Chlubiąc się oddawna ustaloną opinją co do dobroci naszego piwa, pragniemy usilnie utrzymać ją na zawsze, dlatego zmuszeni jesteśmy ostrzegać Szanowną Publiczność o pojawiającem się od czasu do czasu, podstępnem naśladownictwie naszego wyrobu.— Takie podszywanie się pod naszą firmę, praktykuje się obecnie w browarze przy ulicy Żelaznej № 29b, zkąd wypuszczane jest piwo z etykietami **Piwo ala Bielawskie,** na których owo **ALA** tak drobnem pismem jest drukowane, że ginie wśród wyrazów: **Piwo Bielawskie.**

Aby Szanowna Publiczność nie była wprowadzaną w błąd taką bezprawną manipulacją, upraszamy o zwracanie uwagi, przy kupnie detalicznem naszego piwa, nie tyle na butelki, gdyż te często bywają w sklepach zamieniane, ile na właściwe etykiety, a głównie na korki, na których z obu stron wypalona jest cecha składu p. Edwarda Kostrzewskiego, posiadającego monopol na wyłączną sprzedaż tego piwa w butelkach: — „Piwo Bielawskie Miodowa, № 3.” 3172

Marceli Szpakowicz.



Dla Amatorów

NA GWIAZDKĘ!

Na nadchodzące święta polecam jako odpowiedni prezent **Kanarki** z Harcu, bardzo ładnie śpiewające **w dzień i przy świetle;** rozmaitego gatunku **Papugi** gadające zielone i szare Kakaou, Iaseperables, czerwone Kardynały, oraz rozmaite duże i małe ptaszki amerykańskie. Złote i srebrne rybki. Polecam także rozmaite gatunki **małp i psów.**—Ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.

3178 **Ernst Peschel.**

KANCELARJA OBER-POLICMAJSTRA
miasta Warszawy,

podaje do wiadomości publicznej, iż w ciągu roku 1886, potrzebne będą dostawy niżej wyszczególnionych przedmiotów:

1) Drzewa sosnowego, około 90 sążni sześciennych.
2) Węgla kamiennego około 1400 korcy.
3) Różnych materjałów piśmiennych, na potrzeby kancelaryjne, na summę rs. 2,500.
4(Kopert gotowych, rozmaitej wielkości, na summę rs. 450.

Życzący przyjąć na siebie dostawę któregokolwiek z powyżej wymienionych przedmiotów, obowiązani są najpóźniej do dnia 2 (14) Grudnia r. b., złożyć w Kancelarji Ober-Policmajstra, opieczętowaną i zaadresowaną na imię Zarządzającego tąż Kancelarją, deklarację na papierze stempl., ceny 60 k., bez poprawek i według poniżej zamieszczonego wzoru, z załączeniem kwitu Kasjera Kancelarji Ober-Policmajstra m. Warszawy, na złożone vadium, w summie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy, które nieutrzymującym się przy dostawie, natychmiast zwróconem zostanie, jak również z wyszczególnieniem ostatnich cen, za jakie obowiązują się dopełnić dostawę.

Odnośne warunki, na wyżej wyszczególnione dostawy i wzory materjałów piśmiennych, mogą być przejrzane w Wydziale 4-tym Gospodarczym Kancelarji, codziennie od 10-tej rano do 2-ej godz. po południu, z wyjątkiem Świąt Dworskich, uroczystych i niedziel.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Kancelarji Ober-Policmajstra m. Warszawy, niniejszem zobowiązuję się dostawiać w ciągu r. 1886 (wymienić co mianowicie), po cenie N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach dostawy zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Kancelarji Ober-Policmajstra vadium w ilości (wypisać summę), przy niniejszem załączam.—Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia (wypisać datę i podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2423

PAROWA FABRYKA

Czekolady, Cukrów deserowych, Karmelków, Fruktów, Marcepanów i Angielskich

(MONPASSIER), nieustępujących w dobroci najlepszym markom zagranicznym, **a znacznie od takowych tańszych**

J. JANOWSKI

W WARSZAWIE.

KANTOR, SKŁAD GŁÓWNY i EKSPEDYCJA

Grzybowska № 51a, dom własny.

Numer Telefonu 366.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna.

w Cukierni w Gmachu Teatralnym.—Telefon № **150.**
w Cukierni Bielańska № 5, dom p. Rau.
Marszałkowska róg Chmielnej.—Telefon № **521.**
Elektoralna róg Zimnej.—Telefon № **522.**
Senatorska № 3, dom p. Dobrycza & Comp.

Poleca wszelkie Wyroby wchodzące w zakres Cukiernictwa.—PP. Handlującym **ustępuje się** rabat.—Uprasza się PP. Handlujących dla prędszej obsługi adresować wprost do Głównego Składu: **Grzybowska № 51a, dom własny.** 2300R

Przytem mam honor zawiadomić że dla dogodności Szan. mych kondmanów przy składach wyżej wymienionych przyjmować się będą wszelkie zamówienia do Cukierni w gmachu Teatralnym na Piramidy, Torty, Ciasta, Lody, Kremy, Galarety itp. Ze wszystkich składów i filij połączenie Telefonowe.

Skład Toruńskich Pierników po cenach warszawskich.

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego,

podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze tegoż Zarządu w Skierniewicach, dnia 9 (21) Grudnia 1885 roku, o godzinie 10-ej rano, odbywać się będzie in plus licytacja, na sześcioletnie (licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1886 roku, wydzierżawienie dochodu z propinacji dworskiej w miejscowościach należących do Dominium Księztwa Łowickiego,

a mianowicie:

a) Na gruntach folwarku Skierniewice i przyległych ulicach utworzonych z terytorjum tegoż folwarku (z wyłączeniem dworca Skierniewickiego), oraz w osadzie zwanej „Demba" pod miastem Skierniewicami, — od rocznej ceny dzierżawnej **rs. 1,200.**
b) na gruntach osady fabrycznej i folwarku Łyszkowice, od **rs. 3,000.**
c) na gruntach folwarku Łowicz, z osadą karczemną zwaną „Wesoła," od **rs. 120.**
d) W oberży przy szosie pod wsią Kompina, od **rs. 150.**
e) Na gruntach folwarku Zduny i w karczmie we wsi Zduny od **rs. 450.**
f) Na gruntach folwarku Karnków, w powiecie Łowickim, **od rs. 50.**
g) Na terrytorjum osady Iłów i w oberży na rynku osady, w powiecie Sochaczewskim, od **rs. 900.**

Licytacja odbywać się będzie oddzielnie, co do każdej z wyżej wymienionych miejscowości, — głośna. Mogą także ubiegający się o dzierżawę składać opieczętowane deklaracje do godziny 10 rano dnia do licytacji oznaczonego.

Każdy przystępujący do licytowania obowiązanym jest tytułem vadium złożyć do rąk kierującego licytacją lub załączyć do deklaracji gotowizną summę, wyrównywającą połowie rocznej ceny dzierżawnej do licytacji ustanowionej.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w Skierniewicach, w godzinach biurowych.

Skierniewice dnia 15 (27) Listopada 1885 r. 2423r

Dnia 15 Stycznia 1886 roku, odbędzie się

LICYTACJA KONI

hr. Leopolda Poletyły w Woysławicach

gub. Lubelskiej, pow. Chełmskim,

stacja kolei Nadwiślańskiej CHEŁM, 25 wiorst od WOYSŁAWIC, (konie na dworcu kolejowym czekać będą na przybywających).

Dnia 12, 13 i 14 można będzie w stajniach konie oglądać.

Wystawionych na sprzedaż będzie około 30 koni, głównie **pół krwi angielskiej,** jakoteż kilka egzemplarzy **wschodniego pochodzenia i parę ogierów Perszeronów.** 2506R

FABRYKA MASZYN



w Pilznie (Czechach),

w połączeniu z nowo-zorganizowaną 2480R

Dąbrowską Fabryką Maszyn E. Skoda,

w Dąbrowie (st. dr. żel. Warsz.-Wied.)

POLECA

Kompletne urządzenia wszelkiego rodzaju fabryk, najbardziej racjonaluych konstrukcyj i wypróbowanych systemów, a specjalnie **Cukrowni, Gorzelni, Browarów, Młynów, Cerezyny, Trypolitu, Papierni** i t. d.

Maszyny parowe i górnicze do największych rozmiarow.

Kotły parowe wszelkich systemów z blachy żelaznej i stalowej.

Rekonstrukcje istniejących fabryk, jak również dostawę pojedynczych **Aparatów, Transmissyj, Odlewów żelaznych** i mętalowych, wyroby miedziane i roboty z blachy szwajsowanej.

Specjalnie poleca **Kotły parowe** z wodnemi rurami **patent «Heine»** (wyłączny jej patent), na wysokie ciśnienia do 15 atmosfer gwarantowane, jak również znane powszechnie **Ewaporacyjne aparaty** do Cukrowni, wynalazku inżenierów jej pp. Wellnera i Jelinka.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się licytacja głośna, oraz przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż 30,000 pudów starych, wyszłych z użycia szyn żelaznych.

Pragnący być dopuszczonym do licytacji czy to głośnej, czy przez deklaracje, winien najpóźniej w dniu licytacji, do godziny 11-ej przed południem, złożyć w Kassie Zbiorowej Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej vadium w sumie rs. 3,000 i przed przystąpieniem do licytacji kwit na takowe vadium okazać. Nieutrzymującemu się przy kupnie, vadium zwrócone zostanie bezzwłocznie po ukończeniu licytacji.

Deklaracje złożone być winny przed rozpoczęciem licytacji i obejmować mają ofertę na całą partję szyn wystawionych na sprzedaż.—Cena winna być podaną za pud szyn i wypisaną literami.

Warnnki kupna i sprzedaży szyn, które przystępujący do licytacji na dowód zgodzenia się na takowe, podpisać jest obowiązany, przeglądane być mogą w Wydziale Gospodarczym Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, od godz. 10 rano do 3 po południu. 2479r

---

OSTRZEŻENIE.

Stara Firma Handlowa

JÓZEFA KAPŁANOWSKIEGO,

w Warszawie, Senatorska Nr 10 nowy,

wychodząc z zasady, że dobry towar sam siebie chwali, nie wdawała się w sążniste reklamy, lubo już przed 10-ciu laty, pierwszy zaczął wyrabiać Gilzy do robienia papierosów z otwartemi końcami z Bibułki Kukurydzowej (Mais) i Białej Ryżowej (Ryschim) a o doskonałości materjału Gilz przekonał dostatecznie swoją klijentelę.

Gilzy J. Kapłanowskiego, rozchodzą się w kraju, Cesarstwie i zagranicą **miljonami** i najwybredniejszy znawca, nic im ani pod względem ceny, ani dobroci materjału zarzucić nie jest w stanie. Niepospolite jednak powodzenie rzeczonych Gilz, fabryki J. Kapłanowskiego, wywołało konkurencję, polegającą na **podrabianiu towaru.** Otóż spekulanci minorum gentium, **pakują Gilzy swego wyrobu, w takie same pudełka, kładą do środka takie same ostrzeżenia** i zwierzchu **oklejają do złudzenia podobnemi etykietami** jak **Józefa Kapłanowskiego,** z wyjątkiem, (w obawie odpowiedzialności sądowej) imienia i nazwiska firmy **J. Kapłanowski.**

Na skutek tego, w obec wzrastającej lichej produkcji Gilz, J. Kapłanowski zmuszony jest wyprowadzić z błędu nieuważnych nabywców, nadmieniając, że **pudełka z prawdziwemi Gilzami** pochodzącemi z fabryki **J. K.. są opatrzone** na etykiecie zewnętrznej i w ostrzeżeniu środkowem, imieniem i nazwiskiem **Józefa Kapłanowskiego, na co szczególną uwagę zwracać należy,** takim sposobem szan. Publiczność położy tamę nadużyciom dobrej wiary i zniweczy pokątnych podrabiaczy, reklamujących Gilzy, z najgorszego gatunku **bibułki, pod nazwą Abadie Mais lub „Riz."** 2392R

SŁUCHAJCIE!

i dowiedźcie się wszyscy bez wyjątku
że najtańsze, najpiękniejsze i najlepsze

Podarunki na Gwiazdkę

dostać można wyłącznie tylko w znanym powszechnie ze swej niebywałej taniości

Składzie Towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom **Brauna № 1, mieszk. 4,** a mianowicie:

15 ł. wełn. Materji na suknie za rs. 1.50.
20 łok. wełn. Materji na suknie za rs. 2.
15 ł. Cretonu kol. na suknie za rs. 1.50.
10 ł. Wełny prześlicznej, podwójnej szerokości na suknie za rs. 3.50.
10 ł. Wełny prześlicznej, Krepa lub **Diagonal,** za rs 3.50.
10 ł. Wełny Changeant prześliczny podwójny, za rs. 4.50.
10 ł. Wełny Broché z jedwabiem na suknie, za rs. 5.
10 ł. Kaszmiru czarnego lub kolorowego na suknie rs. 6.
12 Chustek do nosa białych, za rs. 1.
1 Kołdra watowa lub wełn., za rs. 3.50.
Koszule męzkie, prane, eleganckie, za rs. 1.
Koszule damskie, z wstawkami i langietami, za kop. 85.
Obrusy prześliczne, białe, adamaszkowe, na 6 osób, za rs. 1.25. 3180

NAJTAŃSZE PODARUNKI NA Kolendę

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością. — ADRES:

Iz. HERTZ,

Warszawa, Dzika № 1.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że spalony

HOTEL MOSKIEWSKI

(dawniej ROMERA), **W Grodnie, przy ul. Sobornej,**

został na nowo-wyrestaurowany i zaopatrzony we wszelkie dogodności dla przybywających gości. Wypełniają się wszelkie zlecenia sumiennie i dokładnie. Restauracja na 1-m piętrze. — Jestem w nadziei, że Publiczność zechce zachować w pamięci wyżej wymieniony Hotel. Z szacunkiem

3123 **M. Jasienowski.**

Egzystujący od r. 1790

Skład Win i Fabryka Miodu

pod firmą

„S. MALINIAK"

Plac Grzybowski № 16, w Warszawie,

poleca rozmaite **Wina** zagraniczne, jako to: **węgierskie, francuzkie, hiszpańskie, reńskie** itd., itd., w wyborowych gatunkach, — zaś jako specjalność

Stary Miód

„STARUSZEK,"

słynny z wybornego smaku i aromatu.

Ekspedycja codzienna na wszystkie stacje dróg żelaznych. 2450R

Egzystujący od r. 1790 · Egzystujący od r. 1790 · Egzystujący od r. 1790

Fabryka patentowanych Liter papierowych i Szyldów kartonowych

J. DOESCHNER w Lipsku.

Wyrób mój był nagrodzony na wystawach powszechnych i **z powodu bogatego wyboru, elegancji w wykończeniu i taniości,** wyższym jest po nad wszelką konkurencję. — PP. handlujący otrzymują znaczny rabat. — Cennik wraz z illustracjami moich wzorów wysyła się bezpłatnie, franco. — Korespondencje po niemiecku, angielsku i francuzku. 2535R

PRZEDSIĘBIERSTWO

Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

Sprzedaż pomników i grobowców.

Przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowemi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biuro główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cukiernią. 2148r

---

NAJWYŻEJ Zatwierdzone Towarzystwo

„S. M. SZYBAJEW i S-ka,"

ma zaszczyt zawiadomić, że w Zakładach Towarzystwa w **Baku,** pozostających pod zarządem

W. J. RAGOZINA,

otrzymany został i znajduje się w sprzedaży materjał oświetlający, nie przedstawiający żadnego niebezpieczeństwa, zwany

ASTRALINA

Materjał ten, najzupełniej bezpieczny, zapala się dopiero przy 65°, pali się we wszystkich palnikach (brennerach) i jest najlepszym środkiem oświetlającym, jaki dotychczas pojawił się w handlu.

Materjał powyższy jest do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach materjałów oświetlających w Warszawie i na prowincji.

Kantor Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy **Królewskiej,** róg **Granicznej,** w domu Neufelda. 3041

Pracownia artystyczno-malarska Portretów Olejnych

GUSTAWA HEIMANN,

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 22,

wykonywa artystycznie portrety olejne na płótnie, z fotografji lub z natury, roznej wielkości, po cenach niżej określonych:

Biust w ½ naturalnej wielkości, ... za rs. 45.
„ ¾ „ „ . . . . za rs. 55.
„ 1/1 „ „ . . . . za rs. 76.
„ 1/1 „ większego rozmiaru . . . . za rs. 85.

Portrety do kolan, lub całkowite figury, jakoteż grupy różnego rozmiaru, uskuteczina za oddzielną ugodą, po cenach możliwie przystępnych. Zamówienia przyjmują się w pracowni, jakoteż przez osoby, wyłącznie w tym celu ze strony pracowni, upoważnione.

☞ Dwa portrety w wyż rzeczonej pracowni wykonane, znajdują się obecnie na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. 3127

Nauka i wychowanie.

Anna Rumpel, rodowita niemka z patentem, udziela korepetycyj i konwersacji niemieckiej. Leszno № 15, m. 9. 19311

Początkująca nauczycielka Ludwika Dobrzyńska poszukuje lekcyj w prywatnych domach i w takichże zakładach naukowych. Złota № 34 nowy, mieszk. 33, wiad. od 12-ej do 3-ej; również udziela lekcyj języka francuzkiego po 7½ rs. miesięcznie. 19183

Angielka z Londynu Agnes Crayfer, udziela lekcje konwersacji. Chmielna 5/1, mieszkania 20. 19161

Potrzebną jest na stałe osoba, z wykształceniem gimnazjalnem, znająca gruntownie języki, niemiecki i rosyjski, tak w wykładzie jakoteż i w konwersacji. Żelazna 2.

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie niemiecki i francuzki, poszukuje lekcyj. Oferty pod lit S. N. uprasza zostawiać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2716

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający języki starożytne i matematykę, poszukuje korepetycji. Wiejska № 18, mieszkania № 7. 2713

Student uniwersytu poszukuje korepetycji. Może przyjąć za mieszkanie. Zgoda 4, mieszkania 6, listownie. 2712

Potrzebną jest na wieś do dziewczynki bona szwajcarka. posiadająca języki: francuzki i niemiecki, wymagane są świadectwa. Nowogrodzka 33, m. 1. 19432

Posady i prace.

Potrzebna jest panna do klejenia pudełek. Ulica Pańska № 38, mieszk. № 2. 19500

Potrzebny mężczyzna z językiem ruskim, polskim, do biura, czasami wyjazd, doglądanie róbót, inkasso, wymagane rekomendacje i kaucja od 700—1,000 rubli. Pensja 25 rubli miesięcznie. Wiadomość: sklep kolonjalny, Królewska 37. 19483

Posada z pensją 40 rs. miesięcznie, mieszkanie, usługa i opał, blizko Warszawy,—kaucja rs. 500. Wiadomość: Żurawia 33, m. 11, w godzinach popołudniowych. 19536

Młody niemiec (austrjak), z dobrej familji, który pełnił obowiązek przez lat wiele w domach hrabiowskich i książęcych, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku lokaja od Nowego Roku, w Warszawie lub też na wyjazd. Przytem mówi dobrze po polsku i jest praktycznym w podróży. Łaskawe oferty proszę składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod adresem Richard. 2699

Potrzebni są zaraz na wieś leśniczy, z dobremi świadectwami, oraz gospodyni wiejska również z dobremi świadectwami. Wiadomość: ulica Wielka № 45, w kancelarji domu. 19476

Panny umiejące szyć na maszynie, jakoteż dzieci mogą zaraz znaleść korzystne i stałe zajęcie. Elektoralna № 43, m. 3. 19356

Człowiek lat średnich, kawaler, znający język ruski i polski, mogący złożyć kaucji rubli sr. 1,000, znaleść może zajęcie z odpowiedniem uposażeniem. Wiadomość: Nowolipki № 11, mieszkania 5, od godz. 9-ej do 10-ej rano. 19312

Gospodyni znająca się dobrze na gospodarstwie i kuchni, poszukuje miejsca. — Ulica Senatorska № 35, mieszkania 50, pierwsza brama przy kościele. 19233

Z kaucją 30,000—50,000 rs. poszukuje się posady z pensją od 2,000 rs. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. S. S. 30. 19440

Uczeń potrzebny jest do felczera. Plac Ś-go Aleksandra № 8, obok Instytutu głuchoniemych i ociemniałych. 19322

Kucharz prywatny poszukuje zajęcia na dnie lub na stałe. Ulica Warecka № 10, mieszkania 7. 19328

Potrzebne są podręczne i dziurkarki do bielizny. Szczygla № 4, m. 7. 19307

Potrzebny jest uczeń do fabryki ram złoconych A. Zaleskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście № 4. 19268

Osoba inteligentna, z dobrem wychowaniem, posiadająca język francuzki, młoda i przyjemnej powierzchowności, potrzebną jest zaraz na wyjazd i pobyt za granicę, jako opiekunka dla 5-letniej dziewczynki. — Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz., pod wyrazem „Opieka". 19211

Uzdolniony leśniczy posiadający chlubne dwa świadectwa: jedno z lat 7, jako praktykant gospodarstwa, a drugie z 25 lat jako b. nadleśny majątku, obecnie poszukuje obowiązku. Zamieszkuje w Pułtusku, dokąd uprasza nadsyłać oferty, pod adresem: Paulin Otto. 2465

B. urzędnik administracyjny, obeznany z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, poszukuje zarządu domem za odpowiednie pomieszkanie. Potrzebujący raczą nadsyłać adresy do kantoru Kurjera War., pod lit. J. S. S. 2. 2705

Osoba młoda, znająca krój i krawieczyznę, poszukuje obowiązku. Ulica Nowo-Wielka № 21, mieszk. 11. 19329

Gorzelany technik! ktory ukończył kursa gorzelnicze za granicą, na żądanie pp. właścicieli gorzelni, może wyjechać w celu powiększenia wydajności spirytusu, lub na całą kampanję. Adres: ulica Chłodna № 25. Żemralski. 19520

Otrzyma miejsce osoba mogąca włożyć do handlu 300 do 400 rs. gotowizną z zupełną gwarancją. Za pracę kilku godzin, pensja 300 rs. rocznie. Adres: kiosk na Brackiej róg Chmielnej. 19544

Potrzebne maszynistki do bielizny i do dziurek. Twarda 38, mieszk. 19. 19549

Buchalter znający języki: niemiecki i rosyjski, który poprzednio pracował w jakiejś znaczniejszej fabryce ślusarskiej, znajdzie posadę. Wiadomość: Bagno № 2a, m, 4.

Kupno i sprzedaż.

Sery i Masło litewskie znanej dobroci.— Warecka 9 nowy, m. 5, od g. 9—1. 2558

Grzyby suszone. Warecka № 9 nowy, mieszkania 5. od godziny 9 do 1-ej. 19372

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Fortepian wiedeński za rs. 35. Nowo-Karmelicka № 4 nowy, m. 1—2. 19467

Futro szopy w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za nizką cenę.. Krucza 40, stróż wskaże. 19481

Pianino o 7 oktaw do sprzedania. za rs. 185. Długa № 28a, m. 21. 19423

Dywany Wschodnie: oryginalne Tureckie, Perskie, Bucharskie, Uralskie, Kanaz, Festy, oraz

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, wybór wielki! a także

Dywany puszyste à la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, tamże

Kołdry, serwety, chodniki, dery, kretony fabryki „Zawiercie", „najlepiej kupić" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 2681

Za rs. 135, kupić można rotundę aksamitną, nieużywaną, podbitą popielicami, kołnierz bobrowy. Wiadomość: ulica Wspólna № 12, u rządcy domu. 19486

Fortepian jest do sprzedania za rs. 380, oraz zegarek złoty. Miedziana № 4, mieszkania 15. 19451

2 szafy rozbierane, na orzech, fundamentalne. Wiiadomość: ulica Leszczyńska № 2, u stróża. 19438

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Maków, ulica Solna 18. 19300

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 18912

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 19047

Kupuję złoto, srebro, zegarki złote. płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, m. 15. 2648

Meble ozdobne z 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitny i orzechowy, szafy, szafki z lustrami, szeslong, umeblowanie dębowe z jadalni, biurko damskie i męzkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania tanio. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4 19302

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra. wiad. u stróża.

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart; żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki; obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 19303

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 19126

Szafa dość duża z wystawy (gabilotka) oszklona, zasuwana, zdatna do dystrybucji, do sprzedazia tanio. Świętokrzyzka 9, mieszkania 6, na dole. 19449

Ktoby miał do zbycia maszynę do linjowania nowszej konstrukcji, proszony jest o ofertę pod № 1111, knntor Kur. War.

Najtańsze, najpraktyczniejsze kupno sukien powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych. bielizny stołowej, pończoch, skarpetek wełnianych i innyc, szalów, ubrań dziecinnych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2708

Krzesła, stoły jadalne, kredensy, szafy, wszystko dębowe do sprzedania. Ul. Świętojerska № 24, u stolarza. 19518

Meble po zwiniętym magazynie, pozostałe różne garnitury, otomany, szeslongi i różne inne sprzedaję po, niepraktykowanie nizkich cenach. Nowy-Świat 58 nowy, w bramie na dole, mieszkania 3. 19542

Meble do sprzedania dębowe, urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble tanio, razem lub częściowo. Chmielna 8, nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 19525

Futro szopowe, mało używane, tanio do sprzedania, w kładzie futer F. Himmla. Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciw Placu Saskiego. 19349

Suknia brązowa z trenem, jedwabna, kolor bardzo ładny, do sprzedania tanio.— Róg Karmelickiej i Nowolipek № 8, mieszkania 10, pierwsze piętro. 19315

Fortepian palisandrowy krótki, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość powziąć można przy ulicy Bielańskiej № 21, w składzie obuwia J. Drzewieckiego. 19316

Winda żelazna i bloki do wciągania wszelkich ciężarów, do sprzedania. Ulica Solec № 65B, wprost tartaku parowego. 18320

Amerykan mało używany, mocno i elegancko zbudowany, jest do sprzedania.— Wiadomość w składzie węgli J. Młodeckiego, ulica Przeskok № 1. 18980

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33, mieszkania 19. 19142

Fortepiany są do sprzedania i wielki wybór różnych instrumentów muzycznych, cały chór dla kościelnej muzyki. Rekomenduje na kapelmajstrów wojskowych. Ulica Tłomackie № 2, mieszkania 3. 18398

Do sprzedania: koń, wolant kryty, sanki i liberja dla stangreta, do 10 zrana i od 2—4 po południu. Piękna 46, m. 11. 19470

Lisy białe, atłasem kryte, b. tanio, do sprzedania. Graniczna 9, w składzie futer Katza. 19485

Kanapa sześć krzeseł, dwa fotele orzechowe, tanio do sprzedania. Wspólna № 32, mieszkania 11. 19473

Fortepian nowej konstrukcji, za rs. 230, pozostawiony do sprzedania. Senatorska № 31, u organisty. 19404

Meble do sprzedania: garnitur czarny, szeslong, kanapka buduarowa, krzesła fantazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i biurko damskie, biblioteczki, szafki do bielizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryzkiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadalni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart, wieszadła, firanki, lampy, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych. Bracka № 20, szwajcar wskaże. 19133

Do sprzedania kareta na dwie osób, za bardzo nizką cenę, oraz kon zdatny do pojedynki i do pary. Wiadomość: Leszno № 20, mieszkania 2. 19352

Do sprzedania. Pies wyżeł ceter, w 3-m polu, dobrze ułożony do sprzedania. Dzika № 1, od 3—5 po po południu. 19366

Do sprzedania fortepian, prawie nowy, systemu amerykańskiego. Śliska № 12/14, mieszkania 4. 19373

Wykwintne kompletne umeblownnie salonu, fortepian, dywan duży, różne ozdoby. Jerozolimska 18a, misszk. 7, od 11—4-tej.

Fortepiany nowe, używane, pianina, sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia przyjmuje, fabryka fortepianów Karwowski i Syn, Leszno 19a. 18694

Meble fantazyjne i stylowe, garnitury czarne i orzechowe, pokryte i bez pokrycia, oraz stoliki, żardiniery i kanapa dębowa, z lustrem, w stylu staroniemieckim, bardzo tanio. Chmielna 24. — K. Szymborski.

Lisowa szuba atłasem kryta, na wzrost średni. Ogrodowa № 24, m. 5. 19151

Futro piżmowce, z bobrowym kołnierzem, używane, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Jerozolimska № 78, m. 12.

Fortepian Hoffera, czarny, krótki, o 7-u oktawach, jest do sprzedania. Ulica Hoża № 44, mieszkania № 1. 19191

Do sprzedania: kareta potrójna używana, faetony, bryczki, chomonta angielskie, parokonne i pojedyncze. Świętokrzyzka № 35.

Fortepiany używane są do sprzedania.— Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 19381

Ottomana ładna, krsdens dębowy rzeźbiony, stół gabinetowy, szuba na lisach. Żurawia 33, mieszkania 2. 19384

Seter 15-miesięczny, albo 7-miesięczny dobrej rassy, do sprzedania. Sienna 3, m. 2, pomiędzy 5-tą a 7-ą po połud. 19383

Za bezcen: mebli garnitur mahoniowy kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół przed kanapę za rs. 30, stół na orzech politurowany rozsuwany, na 24 osób, z czterema blatami rs. 12; stolik do kzrt mahoniowy rs. 5. Wiadomość u szwajcara lub w kantorze hotelu Saskiego przy ul. Krakowskie-Przedmieście. 19296

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli mahoniowych. włosiem krytych, biurko i komoda jesionowe, 2 łóżka na orzech i inne meble i sprzęty, wszystko używane. Ul. Niecała № 14, mieszk. 14. 19225

Fortepian o pół-siódmej oktawy, za rs. 115, do sprzedania. Długa № 28n, mieszkania 21. 19355

Meble z powodu wyjazdu są do sprzedania, biurko męzkie, meble z sali, z jadalnego pokoju, szafka, łóżko. Nowogrodzka № 29, mieszkania 10, zastać można od 11-ej do 3-ej po południu. 19346

Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, zbroje, dywany, makaty, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarska B. Bolcewicza, Saski plac Nr 5, róg Królewskiej. 15014

Poszukuje się do kupna pianino używane, o 7-u oktawach, w cenie około 200 rs., oraz otomana niewielka do 25 rs. Może być także zaliczona na pianino pożyczka bezprocentowa, za bardzo małe jego używanie. Adresy nadesłać do kantoru Kurjera pod lit. P. O. 3. 19345

Antykwarjusz Makow. Solna 18, poleca meble starożytne, porcelanę, kryształy, sztychy. 19301

Fortepian o siedmiu oktawach Seidlera, jest do sprzedania. Ulica Kościelna № 10, mieszkania 19. 19281

Maszyny pończosznicze, nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Garnitur mebli nowy i używany, 4 szesloagi, ottamany, sofa orzechowa, meksykanka, tanio! do sprzedania. Świętokrzyzka № 17, za pocztą. 19545

Do sprzedania szeslong, materac, ottomana, fotele. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 19552

Podolskie gruszki, jabłka, suche śliwki.— Hortensja 7, mieszk. 11 (ze Szpitalnej).

Mebli garnitur salonowych, bardzo tanio odstępuje z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 18, róg Jerozolimskiej, stróż wskaże. 19554

Chleb wiejski, prawdziwy żytni, we wtorki, czwartki, soboty, naprzeciw filarów teatralnych, ulica Wierzbowa 7, z bramy na lewo. 19538

Interesa handl. i majątk.

Magle z mieszkaniem do sprzedania. Ul. Chłodna № 12. 2715

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Sklep wiktuałów do odstąpienia, z powodu słabości. Ulica Żurawia № 28. 19426

Dystrybucja do sprzedania z całem urządzeniem za rs. 300, na Nowym-Świecie pod № 40/36. 19391

Sklep mydlarski, dobrze procentujący, zaraz do odstąpienia. Wiadomość w sklepie wiktuałów, przy ulicy Chmielnej: pod № 20.

Rs. 400 od chrześcijanina, bez pośrednika, przy ewikcji poszukuje się. Oferty: S. O. R. w kantorze tegoż pisma. 19430

Magle wiedeńskie do sprzedania. róg Marszałkowskiej i Chmielnej № 110. 19487

Plac 2,000 łokci kwadratowycó od frontu, na Solcu wprost tartaku, na rozmaity proceder lub pod fabrykę, na 12 lat lub dłużej do wydzierżawienia. Solec № 65B. 19321

Sklep kolonjalny dawno istniejący, w najożywieńszym punkcie. w targu, jest do sprzedania każdego czasu. Reflektanci raczą się zgłaszać listownie do kantoru Kurjera Warszawskiego pod adresem: T. W. S. 40.

Kawiarnia z billardem jest do sprzedania, przy ulicy Freta, pod № 26 polic., wiadomość na miejscu. 19472

Majątek w gubernji Płockiej jest do zamiany na dom w Warszawie. Zgłosić się można na ulicę Wielką № 45 nowy, mieszkania 39. 19460

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę, dobrze egzystujący od lat kilku. Ulica Wilcza № 20. 19461

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Żelazna № 20. 19437

Sklep z mieszkaniem jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w dystrybucji, Bednarska 31 nowy.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia pralnia w dobrym punkcie, przy ulicy Brackiej 25, m. 8. 19310

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Do sprzedania skład węgli. Wiadomość Złota № 36. 19416

Rs. 3,000 potrzebne są na spłatę, bez pośrednictwa. Ulica Szczygla № 6/8 domu lokalu 2, od 12 do 3. 19337

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesów. Żelazna № 20a. 19325

Dom do nabycia za 35.000, roczny dochód 4,000 rs. Wiad. Złota № 9 nowy, miesz. 24.

Rs. 40,000, 35,000, 30,000, 25,000, 20,000, 15,000, 10,000. do ulokowania na 1-y numer po Towarzystwie kredytowem miejskiem. Wiadomość: Szpitalna № 12, m. 9, od 12 do $1^1/_2$ i od 3-ej do 6-tej. Pośrednictwo wyłącza się. 19293

Sklep wiktuałów z mieszkaniem, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Solec № 50 nowy. 19396

Folwark większy do wydzierżawienia na lat kilka, zaraz, z krestencją i inwentarzem żywym i martwym, jaki się obecnie na gruncie znajduje. Wiadomość: Podwal № 3, u p. Szpądrowskiego w godzinach rannych do 11-tej. 19535

Do sprzedania posesja narôżna, przy ulicy Dzikiej. Wiadomość w kancelarji Rytla adwokata przysięgłego, przy ulic Długiej w hotelu Polskim. 19551

Sklep galanteryjny z dystrybucją, istniejący od 20 lat, w każdym czasie do sprzedania. Chłodna 4. 19541

Do sprzedania z wolnej ręki garbarnia z maszynerjami i przyrządami, z domem murowanym, z kompletnemi zabudowaniami z dwoma ogródkami i placem, z prawem bezpłatnego wyrębu drzewa w lasach na opał i budowle w osadzie Kazimierz na Wisłą. Wiadomość na miejscu lub w Radomiu u Sobockiego referenta zarządu dób Państwa. 19537

Lokale.

Leszno 18, zaraz do wynajęcia sklep, 5, 4, 3, 2 i pojedyńcze pokoje, od rs. 6 do 10 Mogą być z meblami. 19174

Dla dorożkarza stajnia, wozownia, mieszkanie, tanio. Ulica Fabryczna, dom hr. Ronikiera. 2700

Zielna 11/19, mieszkania 2. do odnajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia, z powodu wyjazdu 3 pokoje i kuchnia. 18333

Salon i pokój sypialny, umeblowane, z usługą, opałem. Świętokrzyzka 16, m. 22.

Poszukuje się od 1 Kwietnia r. p. w okolicy ulicy Marszałkowskiej lub Alei Jerozolimskiej lokalu z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, śpiżarki, wygódki, piwnicy i góry, jeżeli możebne z ogródkiem. Adresy proszę składać: Zgoda 1, w handlu pana Wyszomirskiego. 19448

Do wynajęcia przy wdowie, dwa duże ładne pokoje od frontu: mogą być i pojedyńczo, z meblami, opałem i usługą, na żądanie mogą być i obiady. Marszałkowska 105, mieszkania 6. 2711

Zaraz do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane, pierwsze piętro, Marszałkowska № 80. 19456

Pokój duży. porządnie umeblowany, z samowarem i usługą do odnajęcia. Zielna 23 nowy, mieszk. 7. 19344

Pokój z osobnem wejściem, za rs. 10 miesięcznie. Królewska № 19 nowy, mieszkania 12. 19100

Stajnia i wozownia do wynajęcia. Warecka № 9 nowy, wiadomość u stróża.

Salon i pokój do odnajęcia przy zacnej rodzinie, z wszelkiemi wygodami. Nowy-Świat 28—26, m. 13. 19190

Do wynajęcia zaraz 5 pokojów, przedpokoik, kuchnia i góra oddzielna, z 4 wejściami, zdatne na skład lub magazyn. Krakowskie-Przedmieście № 20. Cena przystępna, wiadomość na miejscu. 19207

Do wynajęcia pokój, z przedpokojem, ciepły, suchy, duży, pierwsze piętro, na żądanie z meblami i życiem. Mazowiecka 20. mieszkania 22. 19421

Pokój z oddzielnem wejściem, do najęcia od Nowego-Roku, rs. 9 miesięcznie, z opałem. Plac św. Aleksandra № 12. 19548

Poszukiwany pokoik przy familji do rs. 7 miesięcznie. Adres w kantorze Kurjera M. 100 proszę złożyć. 19517

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Wszystkie księgarnie sprzedają „Tramwaj," kalendarz humorystyczny, najtańszy i najpopularniejszy. Rysunki kolorowane! Tekst najlepszych humorystów! 19195

Tapicer przerabia meble i materace bardzo tanio. Ulica Leszczyńska № 7 nowy, mieszkania 8 19547

Obiady prywatne, prawdziwe hygieniczne, po rs. 12 miesięcznie, na miasto lub w miejscu. Nowy-Świat 28/26, m. 13. 19189

Obiady prywatne. Chmielna 45, mieszk. 12, oficyna prawa. 19471

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe. Marszałkowska 105, mieszk. 6. 2710

Pracownia sukien, oraz okryć przeniesioną została na ulicę Szpitalną № 3, na dole i tamże wszelkie zamówienia z największą starannością, wedle najświeższej mody są wykonywane. — F. H. 19533

Osoba bezdzietna, przyjęła by dziecko na wychowanie, za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Świętojańska 23, m. 5. 19425

Powieści różne nowsze, oraz książki dla dzieci po cenie zniżonej, są do nabycia w księgarni A. Roseuwejna, Mazowiecka 2.

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 19239

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 25 Ноября (7 Декабря) 1885 г

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.